Nr. 80. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Czwartek 7 Kwietnia 1921.

Rok XL.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	2100 Mk — f.	1050 Mk — f.	525 Mk — f.	175 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	2280 „ — „	1140 „ — „	570 „ — „	190 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	2400 „ — „	1200 „ — „	600 „ — „	200 „ — „
W innych państwach	3000 „ — „	1500 „ — „	750 „ — „	250 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 8 Mp.; w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 8 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Rapoporta ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchsbaum, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soczyńska. — **W Tarnowie** M. Rosbach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (Inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 15·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** 20 Mk za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 30·— od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 40·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 60 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 5 Mk od słowa. — **Załączniki** do „N. Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 10 Mk od 100 egz. dla zamiejsc., a 6 Mk od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Pytanie Hamletowskie.

Kraków, 6 kwietnia.

Centralnym problemem urządzenia państwa i zabezpieczenie jego przyszłości jest znalezienie takiego rozdziału obowiązków wobec państwa, który odpowiada interesom wszystkich klas społeczeństwa tudzież ich siłom. Realne obowiązki wobec państwa polegają na dwojakich świadczeniach: na podatku krwi i na podatku mienia. Podatek krwi rozwiązano już dawno w ten sposób, że rozciągnięto go w równej mierze na wszystkich zdrowych mężczyzn. Rozdział podatków od mienia stanowi wszędzie główny przedmiot walki klas i grup społecznych o władzę w państwie. Doświadczenie uczy, że klasa rządząca w państwie używa swej władzy przedewszystkiem na to, aby ciężary podatkowe przerzucić na innych. Dawniej rodzina monarchy była zasadniczo wolna od podatków. Sam monarcha pozostał wolny od wszystkich podatków. Przywilej ten przechodził stopniowo na czynniki coraz dalej stojące od źródła władzy. Rządząca szlachta płaciła mniej niż mieszczanie, mieszczanie mniej, niż lud pracujący. Tak było wczoraj. Tak jest obecnie. Opodatkowanie gruntów szlacheckich było zawsze bez porównania mniejsze i łagodniejsze, niż takich samych gruntów chłopskich. Ziemie pańskie w Galicji posiadały zawsze czwartą lub piątą klasę, podczas gdy ta sama ziemia chłopska była zaliczona do klasy drugiej lub pierwszej. Wtajemniczeni wiedzą, jaką rolę w polityce gruntowo-podatkowej odgrywały nieużytki. Ogromne części wielkich obszarów gospodarczych, kwalifikowane w księgach podatkowych, jako nieużytki, nie płaciły wogóle żadnych podatków. Chłop oczywiście nieużytków nie miał.

Nierówność obciążenia, przywilej nadmierny po jednej stronie, a krzywda po drugiej, były wszędzie i zawsze głównemi przyczynami niezadowolenia, rewolucyj i rozpadu państw. — Główne przyczyny rewolucji francuskiej leżały w tej nierówności. Upadek Polski był spowodowany w pierwszym rzędzie wybujaniem przywilejów gospodarczych, więc w skutkach także i politycznych, szlachty. Skargi na jej anarchizm są w znacznym stopniu przesadne. W każdym razie szlachta nasza nie była więcej anarchiczną, niż inne współczesne szlachty. Główna jej wina tkwi w tem, że nie chciała płacić. Sejm Czteroletni radził mądrze i ustanawiał rozumne prawa. Ale kiedy przyszło do płacenia, bo wszystkie reformy kosztują, sprawa pękła. Uchwalono piękne stutysięczne wojsko. Ale zapomniano uchwalić odpowiednie podatki. Maszyny do drukowania papierowych pieniędzy nie były jeszcze wówczas tak udoskonalone. Rząd ówczesny nie mógł ratować się ciągłem przyśpieszaniem obrotu tych maszyn. Armja nie stanęła. Państwo upadło.

Przeszło półtrzecia roku swego istnienia nowa Polska żyje bez budżetu. Zrobiono wielką armję. Namnożono urzędników bez liku. Urządzono olbrzymią policję. Wydzielono z siebie dyplomację, zdolną olśnić każdego cudzoziemca liczebnością ludzi i manierami wielkopańskiemi, ale budżetu dotąd nie ułożono. Ciągle się on układa, ale jakoś nie może być ułożony. A tylko domyślnie i przygodnie rzucane cyfry deficytów są zdolne w najzimniejszej głowie wywołać gorączkę. Dochody państwa są minimalne. Państwo nie umie i nie ma odwagi ściągać podatków. Stronnictwa są przekonane, że zaprzeczyłyby sobie samym, gdyby na czele swoich programów postawiły odpowiednie opodatkowanie. Obywatele zaś dzielą się na dwie odwieczne klasy: tych, co sami nic nie mają i dlatego z wielką swobodą i siłą przekonania każą płacić innym, i na tych, którzy mają, i to nieraz bardzo wiele, na punkcie płacenia wolą zachowywać dyskretne milczenie.

Tymczasem rzeczy przedstawiają się w ten sposób, że w wielu powiatach dochody ze wszystkich podatków państwowych nie wystarczają na opłacenia urzędników podatkowych, podatki te ściągających. Wogóle rzeczy tak stoją, że administracja podatkowa, gdyby ją ostatecznie przeprowadzono w całem państwie, kosztowałaby więcej, niż suma administrowanych przez nią podatków...

Tu leży problem centralny całej teraźniejszości i przyszłości państwa. Opiewa on krótko i prosto: czy obywatele państwa zechcą ponieść te ciężary podatkowe, które do utrzymania państwa są niezbędne? Niestety dotychczasowe doświadczenie jest złowieszcze. Jeżeli partja prezydenta rządu zaczyna zwalczać ministra skarbu w tymsamym gabinecie, to są w tem zjawisku dwie kwestje. Jedna, to kwestja przyzwoitości, która dotąd nakazywała członkom gabinetu załatwić swoje rachunki wewnątrz gabinetu, a nie wynosić ich na światło dzienne przed ostatecznem rozstrzygnięciem. Ale inowacje w tym względzie mogą być tłumaczone jako objaw nowego ducha czasu. Można się też do nich, aczkolwiek z trudnością, przyzwyczaić. Jest jednak druga kwestja, która jest już tragiczną. Oto jako motyw przeciw ministrowi skarbu, przez partję prezydenta gabinetu wysuwany, podaje się, że ściąga podatki i że odmawia kredytów, nie dających żadnego pokrycia. To, co się dodaje o rzekomo niesprawiedliwem rozkładaniu tych podatków, to już tylko anegdota, w najlepszym razie robny szczegół wykonawczy. Pozostaje niezmienioną rzecz główna i — powiedzmy odrazu — straszna, że mianowicie wystarczyło tylko troszkę przekręcić śrubę podatkową wobec chłopów, aby najbardziej politycznie wyrobione chłopskie stronnictwo stanęło dębem. A przecież ta śruba musi być przekręcona nie byle jak, jeżeli między rentą gruntową, stanowiącą główny majątek społeczny w państwie, a jego potrzebami, znaleźć jakiś rozumny stosunek. Bo przecież dotychczasowe obciążenia podatkowe morgi gruntu nie stoi w żadnym stosunku do renty z tej morgi.

Żywioł agrarny w Polsce jest ponad wszelką miarę uprzywilejowany. Toczy się zacięty spór między wielkimi i małymi rolnikami. Ale dla nas, ludności miejskiej, jest to spór w familji, która jakkolwiek kłóci się między sobą i do oczu skacze, dochody jednak ciągnie i to zupełnie niewymierne. Ale jeżeli szlachcic przynajmniej jako wielki konsument chociaż tylko pośrednio pociągany jest do świadczeń na rzecz państwa, to chłop i jako mały konsument i jako posiadacz przywileju klasy rządzącej staje coraz bardziej poza tą obręczą obowiązków, która wszystkich obywateli państwa opasywać powinna.

W pojęciu przywileju tkwi już to, że może przypadać w udziale tylko mniejszości. Im wyższe przywileje, tem mniejsza mniejszość, która z nich korzysta. Społeczeństwo znosi dobrze, jeżeli jeden wśród niego posiada przywilej nietykalności i nieodpowiedzialności. Gdyby jednak właścicieli takiego przywileju było w społeczeństwie naraz już tylko kilkunastu, to rzecz stałaby się niemożliwą do zniesienia. Tak samo społeczeństwa godziły się jeszcze z tem, że sto, dwieście czy tysiąc rodzin miało przywileje bogacenia się bez pracy. Godziły się, bo mogły to znieść. Ale stanu, w którym większość społeczeństwa zechce mieć przywileje w stosunku do mniejszości, takiego stanu nikt nie zniesie nie z powodu jakiejś złośliwości szczególnej, lecz poprostu dlatego, że taki stan jest a priori niemożliwy. W naszem państwie chłop, jako kolektyw społeczny, jest warstwą rządzącą i uprzywilejowaną. Jeżeli chłop, wzorem wszystkich dotąd panujących klas, użyje swej władzy przedewszystkiem do tego, aby się od obowiązków wobec państwa uwolnić, to w takim razie rzecz nie pójdzie, bo nie będzie mogła pójść.

Wszystko więc staje na pytaniu, czy znajdą się w państwie czynniki, które potrafią pociągnąć chłopa do takich świadczeń państwowych, jakie odpowiadają jego stanowisku i jego wpływowi w państwie, tudzież jego rzeczywistej sile gospodarczej?

Nad tem pytaniem niechaj zadumają się przywódcy polityczni wszelkich barw i odcieni. Jest to bowiem pytanie w pełnem znaczeniu — hamletowskie.

Przesilenie w ministerstwie skarbu.

Warszawa, 6 kwietnia (Tel. wł.) Pomimo ukazania się oficjalnego zaprzeczenia, w kołach ludowcowych pogłoska o ustąpieniu ministra skarbu Steczkowskiego kolportowana jest nadal z całą uporczywością w nadziei, że p. Steczkowski sam **nie będzie miał ochoty** być wciągniętym w wir walki, w jaką go w celach wyborczych chcą wciągnąć ludowcy.

W związku z tem wymienia się następujące nazwiska, jako kandydatów na miejsce rzekomo ustępującego ministra skarbu: dr Hen. Radziszewski, prof. Michalski, Stosłowicz, dr Gląbiński, Osiecki, dr Mar. Szarski, wicem. Rybarski.

Warszawa, 6 kwietnia (PAT). Prezydjum rady ministrów komunikuje: Ponieważ niektóre organa prasy podały wiadomość, jakoby minister skarbu dr Steczkowski głosił dymisję z zajmowanego stanowiska, zaznacza się, że **wiadomość ta nie jest zgodna z prawdą.**

POLSKO-ANGIELSKI UKŁAD HANDLOWY.

Warszawa, 6 kwietnia (Tel. wł.) W kołach politycznych krąży pogłoska, że wkrótce rozpoczną się rokowania w sprawie zawarcia **układu handlowego między Polską a Anglją.**

KONFERENCJA PAŃSTW SUKCESYJNYCH

Rzym, 6 kwietnia (PAT). Agencja Stefani donosi: Konferencja państw sukcesyjnych, powstałych na obszarach byłych Austro-Węgier rozpocznie się dnia 6 kwietnia.

Rokowania polsko-gdańskie.

Warszawa, 6 kwietnia (Tel. wł.) W ciągu czwartku, piątku i soboty ubiegłego tygodnia toczyły się w Warszawie rokowania **delegacji polskiej i gdańskiej.** Przedmiotem dyskusji była sprawa włączenia obszaru Wolnego Miasta Gdańska do systemu gospodarczego Rzeczypospolitej.

W związku z tem pojawiła się w prasie pogłoska o osiągnięciu w tem ważnem zagadnieniu zasadniczego **porozumienia między obu stronami.**

Jak się dowiadujemy, pogłoska ta **nie odzwierciadla faktycznego stanu rzeczy,** ponieważ dyskusja nie doprowadziła do konkretnego wyniku. Rozpatrywane były w tej sprawie dwa projekty, przedstawione przez delegację gdańską i projekt, przedłożony przez delegację polską. Porozumienie zdołano osiągnąć tylko o tyle, że zgodzono się na **przyjęcie projektu polskiego za podstawę dalszej dyskusji.**

Następne posiedzenie oznaczono na **przyszły czwartek** i jeżeli w dniu tym dojdzie do porozumienia, to już następnego dnia rozpoczną się posiedzenia poszczególnych komisyj.

Odpowiedź rządu polskiego na pismo W. komisarza Gdańska jen. Hackinga w sprawie **aprowizacji Gdańska przez Polskę jest już wysłana.**

Ruch komunistyczny w Niemczech.

Berlin, 6 kwietnia (PAT). Biuro Wolffa. — Dnia 1 bm. wystąpiły oddziały policyjne z Halle i Eisleben przeciw komunistom, którzy się znajdowali pod Besestadt i **rozbili bandę, liczącą 500 ludzi.** Komuniści stracili 20 w zabitych i 20 rannych. Oddziały policyjne zdobyły **6 karabinów maszynowych, 150 karabinów i kilka tysięcy naboi.**

Moguncja, 6 kwietnia (PAT). Ag. Havasa. W miejscowości Hochemmerich wojska belgijskie rozpędziły **wielkie zebranie komunistów** pod gołem niebem, celem proklamowania **nadreńskiej republiki komunistycznej.** Kilka osób odniosło przy tem rany.

Wrzenie w Irlandji.

Manchester, 6 kwietnia (PAT). W czasie rewizji u sinfeinistów **12 policjantów zostało ranionych, jeden zabity, jak również został zabity jeden sinfeinista.** Dwanaście osób aresztowano.

Cork, 6 kwietnia (PAT). Biuro Reutera. Osoby cywilne **napadły na urząd policyjny w Roscarbary. Zabito 5 urzędników policyjnych,** 3 zdołało uciec. Los 14 osób nie jest dotąd znany.

Strajk robotników w Anglji.

Londyn, 6 kwietnia (PAT). »Sundey Express« donosi:

Liczba strajkujących robotników w Anglji wynosi przeszło 5 miljonów, zaś liczba bezrobotnych wynosi przeszło 3 miljony. Liczby te z dnia na dzień powiększają się o kilka tysięcy, gdyż z powodu strajku górników i braku węgla **musiano zamknąć przedsiębiorstwa fabryczne.**

ZNISZCZENIE KOPALŃ.

Londyn, 6 kwietnia (PAT). **Sytuacja w kopalniach pogorszyła się** na skutek wstrzymania pracy przy pompach. W części południowej hrabstwa Stafford **kopalnie zostały całkowicie zniszczone.**

Warszawa, 6 kwietnia (East Express). Wskutek strajku górników angielskich podskoczyły nagle ceny węgla we Włoszech.

PROTEST NIEMCÓW W LIDZE NARODÓW.

Paryż, 6 kwietnia (PAT). Sekretarz Ligi narodów otrzymał notę rządu niemieckiego **protestującą przeciwko obecności wojsk francuskich na terytorjum Saary,** oraz przeciw wykonywaniu na tem terytorjum **jurysdykcji wojskowej.** Nota domaga się zakomunikowania tego protestu członkom Ligi narodów, oraz żąda od Ligi **powzięcia decyzji w tej sprawie.**

STANY ZJEDNOCZONE WOBEC NIEMIEC.

Paryż, 6 kwietnia (East Express). Z Waszyngtonu donoszą, iż departament Stanów Zjednoczonych rozesłał do prasy następujący komunikat:

Rząd Stanów Zjednoczonych jest zdania, iż **Niemcy powinni uznać swoją wyłączną odpowiedzialność moralną za wybuch wojny** oraz stwierdzić, iż zarówno moralnie jak i materjalnie zobowiązali się do wypełnienia w granicach możliwości zaciągniętych zobowiązań. Mniemanie, iż Stany Zjednoczone będą popierały Niemcy w usuwaniu się od wypełnienia przyjętych warunków **jest pozbawione wszelkich podstaw. Komunikat powyższy wywarł w Paryżu silne wrażenie.**

AUSTRJA WOBEC NIEMIEC.

Wiedeń, 3 kwietnia (Orient). Na posiedzeniu Rady miejskiej burmistrz Reymann wygłosił przemówienie, w którem zaznaczył **trwałą i zupełną solidarność narodową między Austrją a Niemcami** oraz imieniem reprezentacji miasta dał wyraz szczeremu uczuciu **radości z powodu zwycięstwa(!) Niemców na Górnym Śląsku.**

WALKI GRECKO-TURECKIE.

Warszawa, 6 kwietnia (Tel. wł.) »Przegląd Wieczorny« donosi z Berlina, że nadeszły tam wiarygodne wiadomości, iż **Turcy podjęli kontrofensywę przeciw Grekom,** wskutek czego centrum armji greckiej jest narażone na **wielkie niebezpieczeństwo.**

Londyn, 3 kwietnia (PAT). Londyński sprawozdawca „Morning Post" donosi z Konstantynopola, że Turcy **odnieśli nad Grekami wielkie zwycięstwo i wzięli do niewoli grecką dywizję.**

Impreza Karola w świetle francuskiem.

Przed laty, gdy Alfons Daudet pisał swoją powieść pod tytułem: »Królowie na wygnaniu«, ludzie z tej sfery, czy z tego kółka, rozmaici pomazańcy i »monarchowie z bożej łaski« budzili wśród ogółu dosyć silne zajęcie. Dzisiaj, gdy wojna światowa przewartościowała wszystko w sposób, o którym nigdy nie marzył Nietzsche, monarchowie wielcy i mali, nie mówiąc już wcale o »książętach w dwunastce«, stali się czemś zupełnie pospolitem i zaliczani są do zwyczajnych bankrutów. Taki niegdyś potentat, jak Mikołaj II., gdzieś tam »zaginął« bez wieści, jak bezdomne i bezimienne indywidua po wielkich miastach, drugi potentat, Wilhelm II., żuje swoją wściekłość w Holandji, trzeci z tego grona, Karol austrjacki, w Szwajcarji marzy o powrocie na tron.

I ten trzeci stał się obecnie trochę niewygodnym. Przybył do Węgier, chociaż go o to nie proszono, i nie chce stamtąd wyjechać, chociaż go o to usilnie proszą. Jest poniekąd natrętnym gościem, co niezby licuje z dawnem jego stanowiskiem.

Początkowo z powodu jego przybycia na Węgry powstał pewien huk, ale dzisiaj zaczynają po stolicach powtarzać stary aforyzm francuski: »tant de bruit pour une omelette«. Zamach stanu, planowany przez Karola — bo pocóżby zresztą jechał na Węgry — przemienił się rychło w operetkę. Zresztą zagranica, a przedewszystkiem koalicja, o ile sądzić można z głosów prasy francuskiej, nie była tą aferą wcale tak zaniepokojona, jak to głosiły pisma niemieckie.

»Le Temps« ze spokojem, a nie bez ironji, stwierdza, że Karol Habsburg dostał się bez przeszkód na Węgry przez Austrję, jak gdyby w Europie centralnej nie pytano o paszporty i nie istniały komory celne. Trudno uwierzyć, ażeby go nikt nie poznał, natomiast nasuwa się myśl, że ci, co go poznali, nie podnosili alarmu. Nie będzie można teraz mówić — zauważa »Le Temps« — że Austrja, to »Polizeistaat«, a były cesarz mógł spostrzec, że za jego czasów policja lepiej działała.

Na Węgrzech powitał Karola prezydent gabinetu, a potem osobiście sam rejent. Nie mogąc przebywać w Budapeszcie, były król udał się na prowincję i bawi w gościnie u jednego z magnatów.

Rząd węgierski — pisze dalej »Temps« — twierdzi, że został zaskoczony przybyciem Karola na Węgry i nie miał wcale zamiaru oddania mu władzy. Jak tam było z tem zaskoczeniem, nie wiadomo, nie możemy jednakże wstrzymać się od uwagi, że niespodzianka miała przebieg bardzo ujmujący. Chociaż Karol nie był oczekiwany, przyjęto go z wielkiemi względami. Coby było, gdyby był oczekiwany?

My natomiast wcale nie jesteśmy zdziwieni, widząc, jak Karol został przyjęty. »Węgry — powiada »Temps« dosłownie — są monarchją, której brakuje tylko obecności króla. W chwili, gdy pojawia się monarcha, jego zwolennicy zajmują stanowisko, wymagane przez etykietę. Mogą myśleć w duchu, że król byłby zrobił lepiej, czekając jeszcze nieco, albo postępując inaczej, ale nie mogą wystąpić przeciwko temu, który ma na głowie koronę św. Szczepana, gdyż w imię tej korony werbowali stronników. W jego imieniu dzierżą władzę w rękach, w jego imieniu zastrzegają sobie prawo upomnienia się przy sposobności o zwrot terytorjów oderwanych od Węgier przez traktat z Trianon«.

Po tych uwagach stwierdza »Temps« że przedstawiciele koalicji przypomnieli rządowi węgierskiemu dawne oświadczenia koalicji, że nie pozwoli ona żadną miarą na restytucję Habsburgów, czy to na Węgrzech, czy w Austrji. Dalej przypomina »Temps«, że podobne stanowisko zajmują Czechy, Rumunja, Jugosławja i Austrja. »Jest rzeczą sąsiadów Węgier — powiada »Temps« — żądać rękojmi na przyszłość«. My nie rościmy sobie prawa do zastępywania ich, ani też do dyktowania im tego, co mają powiedzieć. Oni mogą znać najlepiej intencje rządu węgierskiego. My staniemy lojalnie po ich stronie, przekonani, że oni uczynią tosamo wrazie niebezpieczeństwa na naszym odcinku«.

Restauracja w Budapeszcie — kończy »Le Temps« — nie byłaby bez wpływu na Wiedeń i Monachjum. Tem niebezpieczeństwem nie należy się przerażać, lecz poprostu trzeba mu zapobiec. I należą się dzięki Karolowi za to, że nas pobudził do czujności.

Z tych wywodów organu rządu francuskiego przebija albo całkowita pewność, że żadna impreza Karola Habsburga nie może się powieść, lub też przekonanie, że restytucja Habsburgów na Węgrzech ma przedewszystkiem znaczenie dla państw sąsiednich, powołanych do ubezwładnienia podobnej akcji, a dopiero pośrednio do Francji. Uwagę jedynie musi na siebie zwrócić zapowiedź, że Francja stanie lojalnie po stronie tych państw, przekonana, że państwa owe uczynią tosamo w razie, gdyby powstało niebezpieczeństwo na odcinku francuskim.

Ziemie plebiscytowe.

Na zachód od powiatu pszczyńskiego leży powiat **r y b n i c k i**, stanowiący niegdyś część Księstwa raciborskiego. Przy podziale tego księstwa (1474) powstało księstwo rybnickie. Kiedy król węgierski, Maciej Korwin, zawładnął Śląskiem, książę rybnicki, Wacław, zamierzał poddać się Polsce, Węgrzy jednak zdobyli jego zamek, a ziemię rybnicką, bez praw książęcych, oddali niejakiemu Kropaczowi. Książęta raciborscy mieli nad nią prawa książęce; po wygaśnięciu książąt raciborskich (1532) prawa te przeszły do korony czeskiej. Dobra rybnickie przechodziły do różnych właścicieli, najdłużej były w posiadaniu ks. Lobkowitzów (1575—1638) i hrabiów węgierskich (Wengerski), od których nabył je w roku 1788 Fryderyk Wilhelm II, przeznaczając je na fundację inwalidów.

Powiat rybnicki obejmuje 15.65 mil kwadratowych. Stanowi płaskowzgórze, wznoszące się od 800—1.000 stóp nad poziom morza — najwyższe punkty można uważać za krańcowe odnogi Beskidu śląskiego. Gleba piaszczysta, pokryta przeważnie lasami sosnowemi — w dolinach pełno obszarów błotnych. Rozwojowi przemysłu sprzyjają obfite pokłady węgla i kopalnie żelaza. Stąd też powstały liczne huty żelazne i miedziane, walcownie, huty szklane. Są też kopalnie wapna i gipsów. Ludność wynosi około 100.000 mieszkańców, jest prawie wyłącznie polską i katolicką. Procent ludności polskiej jest tu najwyższy w całej Polsce, bo dochodzi do 95 procent. Liczne rzeki (Olza, Ruda, Rybnicka woda, Pierówka, Sumina) mają bieg bystry i poruszają liczne młyny, tartaki i huty.

Siedzibą władz powiatowych jest **R y b n i k** nad Rybnicką wodą, albo Rudą, zwaną także Rudawą. Był on czas wo rezydencją książąt, którzy zbudowali tu zamek. Do zabytków przeszłości należą w mieście dwa posągi św. Jana Nepomucena, oraz starożytna karczma, zwana »Świerklaniec«, wspominana już w dokumencie z 1223 roku. Był tu klasztor Dominikanek, założony około 1200 roku przez księżnę Ludmiłę, żonę Mieczysława, ks. śląskiego, a przeniesiony następnie do Czarnowąsa. — Miasto było ubogie (jeszcze w roku 1725 domy jego nie posiadały kominów), dopiero w połowie wieku ubiegłego zaczęło się nieco wznosić. Dziś liczy niecałe 4.000 mieszkańców, których większość stanowi ludność katolicka. Posiada kościoły: katolicki i ewangelicki, synagogę, szpital, dom inwalidów, ratusz z wieżą wystawionym w roku 1823. W kościele zwraca uwagę piękny obraz Matki Boleśnej. Przemysł reprezentują gorzelnie, browary, fabryka sukna, garncarnie, młyny wodne, cegielnie.

W powiecie znajdują się jeszcze dwa miasta: **W o d z i s ł a w** (Loslau), osada starożytna, licząca dziś 2.500 mieszkańców, przeważnie narodowości polskiej i **Ż o r a w** (Sohrau) v. Żary, z 4.000 mieszkańców — odlewarnia żelaza, warsztaty sukiennicze i fabryka maszyn. W pobliskich Kokorzycach (Kokoszach) są kąpiele siarczane (Wilhelmsbad), które dawniej cieszyły się liczną frekwencją chorych.

Oba te powiaty, pszczyński i rybnicki, najdzielniej się spisały przy plebiscycie. W pierwszym było głosujących za Polską 46.600, a za Niemcami 18.400, w drugim 52.400 i 27.900. Wynik ten przedewszystkiem zawdzięczać należy uświadomieniu ludu, na które nie bez wpływu zapewne jest bezpośrednia styczność z Królestwem i Galicją. Zaważył tu jednak jeszcze brak większych miast, które przeciętnie w trzech czwartych są zamieszkałe przez Niemców.

Na północ od powiatu pszczyńskiego a na wschód od Królestwa kongresowego powstał niedawnemi czasy powiat **k a t o w i c k i**, a właściwie dwa powiaty katowickie, miasto Katowice bowiem stanowi powiat osobny. Wchodziły one w skład powiatu bytomskiego, dopóki nagły wzrost Katowic nie zmusił dla nich i dla ich okręgu wydzielić osobnych urzędów powiatowych.

K a t o w i c e nie mają swoich narodowych tradycyj — są nowym tworem, powstałym wskutek rozwijającego się przemysłu hutniczego i górniczego. Miastem zostały dopiero w roku 1869. Była to przed stu laty mała wioszczyna pograniczna, wśród nieżyznej gleby, z drewnianemi chałupami. W roku 1832 miała zaledwie 750 mieszkańców. Wzrost jej nagły rozpoczął się dopiero około roku 1840, a już po latach kilkunastu stała się ważnem ogniskiem przemysłowem. Zwiedzał ją około 1855 roku, główny »literat i działacz« górnośląski, Józef Lompa. Wrażenia, jakie odniósł, warte są przytoczenia, nie dlatego tylko, że nie były ogłoszone drukiem, ale i dlatego, że są odbiciem tego zdumienia, jakie na umyśle ówczesnych Górnoślązaków wywierało iście amerykańskie przeistoczenie małej wioszczyny w miasto, na amerykańską modłę powstające.

»W Katowicach — pisał Lompa (styl jego i język w całości zachowujemy) — jest węzeł, pośrodek górnośląskiego przemysłu. Miejsce to nosi jeszcze nazwę wsi, ale wchodząc wieczorem do zajezdnego domu Welta, albo obiadując u niego przy table d'hote, mniema się być w największym wrocławskim hotelu, bo życie tutejsze ma barwę wielkiego miasta. Tu zgromadza się wszystko — wielu oficjantów zamieszkuje w Katowicach — a podróżujący radzi tu nocują. Wszystkie te utwory wywołał tajemny radca Grundman. Katowice będą wzrastać, jako miasto amerykańskie; obok gustowniej i częściowo okazale wystawionych domów, powstają ciągle nowe, a wkrótce stanie tam kościół ewangelicki. Już dzisiaj zasługuje Katowice na imię miasta i ma ku temu warunki, różniąc się mało od innych miejsc miastami zwanych«. Uderzał następnie Lompę potężny triumf pracy ludzkiej. »Katowice mają z jednej strony Hutę Siemianowską (Laurahütte) i Królewską hutę za sąsiady, obydwie najokazalsze przemysłowe zakłady na Śląsku — każda w własnym dobrze uporządkowanym okręgu z robotnikami, urzędnikami. Każdy sięga tu, wszystka praca idzie z ręki do ręki, równie jak machiny. Tu przystępujcie wy alchymiści! Tu jest kamień mędrców znaleziony; panujący porządek, wiadomość i praca — tu jest kompozycja, która żelazo w złoto przemienić zdoła. Tu Górny Śląsk z Anglją w współzawodnictwo występuje, to jest olbrzymi warsztat szyn żelaznych kolei, owych pośredników kultury, która ludzi i idee zmieszane w kościach sześciościennych przerzucają, na żadne granice nie uważając«. Po opisie wyrobu szyn i pochwale dla grzeczności urzędników, Lompa zachęcał »wędrowca« do zwiedzenia w pobliżu Laurahütte podziemnej gorejącej kopalni (słynny kilkuletni pożar pokładów węglowych). »W wieczornym czasie zajmujące widowisko mieć będzie. Niby stary cmentarz leży tu przestrzeń, podnoszą się tu liczne mogiły; w niekto-

tych miejscach wybuchają dymy i płomienie, jako świadki wewnętrznego działania żywiołu; z ostrożnością można tu na powierzchni tylko postępować, dokąd się jeszcze podziemny ogień nie dostał. Jak niezliczone bogactwo idzie tu na zniszczenie. Czyniono już wszelkie możliwe próby, aby ogień przytłumić, ale bez skutku: kopalnia wciąż pali się, a są miejsca, gdzie już płomieniom nic do strawienia nie pozostało. Traci się tam bardzo wiele. Mimo tego Śląsk posiada jeszcze bardzo wiele palnego materjału. Lubo się lasy przerzedzają i dziennie niemal tysiące sztuk drzewa do podziemnych lochów na podparcia i ściany ich wędruje, lato i huty bardzo wiele drzewa i węgla konsumują, wystarczy go jeszcze na długie czasy. Kopalnia ks. Hohenlohe Stawięckiego, ma go tyle, że mu na 1200 lat wystarczy. W Zabrzu i w wielu innych miejscach wydawają piece koksowe wielki ogień. — Wszelaka czynność, niemal amerykańskie ubieganie się za pracą, zyskiem i oszczędzaniem czasu — czas jest monetą — codziennie nowe powstające urządzenia, dążność do poprawy, udoskonalenia — to wszystko można widzieć na Górnym Szląsku...«

Lompa dalej przewidział wzrost Katowic. Za jego czasów liczyły dopiero około 8.000 mieszkańców, dziś liczba ich wynosi 75.000.

Kazimierz Bartoszewicz.

Niemieckie nadużycia plebiscytowe

Bytom, 6 kwietnia (PAT). Polski komisarjat plebiscytowy w Bytomiu przedstawił w dniu 5 bm. specjalnemu trybunałowi komisji międzysojuszniczej w Opolu wniosek **o wdrożenie postępowania karnego z powodu nadużyć plebiscytowych niemieckich, popełnionych podczas plebiscytu.** Przedstawiony specjalnemu trybunałowi, a dotyczący tylko narazie powiatu gliwickiego materjał, obejmuje jedynie najjaskrawsze wypadki, które doszły do wiadomości polskiego komisarjatu, a które są poparte **dowodami, to jest zeznaniami świadków i dokumentami.** Materjał podzielony jest na 100 grup, z których każda przedstawia najczęściej kilkadziesiąt, a nawet kilkaset wypadków, łącznie więc tysiące poszczególnych faktów.

Nadużycia, popełnione przez Niemców, miały charakter **masowy i odnosiły się nie tylko do poszczególnych wyborców, ale do całych grup,** jak naprzykład do robotników, zatrudnionych w fabrykach albo folwarkach, a nawet całych gmin. Co do rodzaju nadużyć, to są one bardzo rozmaite. Najliczniejsze są fakta: **przekupstwa za pieniądze, żywność, ubrania i inne towary, wymuszenie głosowania za Niemcami groźbą utraty pracy albo bojkotu gospodarczego, nadużywanie ambony i konfesjonału, a nawet przygotowania dzieci do komunji świętej, rozsiewanie nieprawdziwych i niepokojących wieści, przeszkodzenie swobodnemu wykonaniu głosowania, znieważanie głosujących, głosowanie za fałszywemi legitymacjami wyborczemi, nadużycia władzy ze strony niemieckich członków komitetów parytetycznych.** Podobne nadużycia zostały stwierdzone także w innych powiatach i będą przedstawione jako osobne skargi.

PROCES PRZECIWKO PISMOM NIEMIECKIM.

Bytom, 6 kwietnia (PAT). Specjalny sąd koalicyjny przy międzysojuszniczej komisji rządzącej w Opolu wytoczył proces bytomskiej »Ostdeutsche Morgenpost«, gliwickiej »Oberschlesischer Wanderer«, i opolskiej »Oppelner Nachrichten« oraz raciborskiemu »Anzeigerowi« za zamieszczenie fałszywych wiadomości, które miały na celu **osiągnięcie fałszywego wyniku plebiscytu.** Mianowicie w piątek dnia 18 marca **na dwa dni przed plebiscytem,** pisma te podały w formie depeszy z Warszawy alarmującą wiadomość o ruinie finansowej Polski, twierdząc, że giełda warszawska została zamknięta, gdyż marki polskiej w żadnem państwie kupować nie chcą. Jeneralny konsulat polski w Opolu tego samego **dnia zwrócił się** do międzysojuszniczej komisji rządzącej **z zaprzeczeniem urzędowem tej wiadomości i z protestem** przeciw tego rodzaju agitacji plebiscytowej, która stoi w jaskrawej sprzeczności z rozporządzeniami komisji międzysojuszniczej.

Z upoważnienia komisji aljanckiej konsul polski w Opolu zdołał dopiero w sam dzień plebiscytu zaprzeczyć tej wiadomości za pomocą plakatów. Odnośne pisma niemieckie już tych zaprzeczeń **nie zamieściły** i w ten sposób osiągnęły swój cel, który **oddziałał niekorzystnie na wynik plebiscytu.** Międzysojusznicza komisja niezwłocznie po plebiscycie zawiesiła **na 14 dni wymienione pisma,** a sąd koalicyjny wytoczył im proces za przekroczenie odnośnych przepisów komisji międzysojuszniczej. Okazało się, że depesza ta pochodziła z Berlina i fabrykowana została przez koła nacjonalistyczne, gdyż ukazała się jednocześnie w berlińskiej »Taegliche Rundschau« i wrocławskiej »Schlesische Zeitung«.

ODEBRANIE DEBITU BERLIŃSKIEMU DZIENNIKOWI.

Bytom, 6 kwietnia (PAT). Międzysojusznicza komisja w Opolu odebrała berlińskiej »Boersen Zeitung« **debit** na Górnym Śląsku do dnia 15 kwietnia za umieszczenie **fałszywych wiadomości o Górnym Śląsku.**

WYKRYCIE TAJNYCH MAGAZYNÓW BRONI.

Bytom, 6 kwietnia (PAT). Władze koalicyjne wykryły u miejscowego nauczyciela niemieckiego w Złotnikach, powiatu opolskiego **cztery ciężkie karabiny maszynowe, 63 karabiny, 300 granatów ręcznych i przeszło 9.000 naboi.**

W Kobierze powiatu pszczyńskiego wykryto u pewnego kupca niemieckiego między transportem śledzi beczkę, **zawierającą 82 granaty ręczne i 4.800 naboi.**

»TIMES« O WYNIKACH PLEBISCYTU.

W artykule wstępnym rozpatruje »Times« wyniki plebiscytu i dochodzi do wniosku, że na ogół liczby są **korzystniejsze dla Polski,** niż się wydaje, zwłaszcza w okręgu przemysłowym.

»Żądanie plebiscytowej komisji międzyaljanckiej — pisze organ londyński — będzie trudne. Jest rzeczą jasną, że południowa część Górnego Śląska winna być przyłączona do Polski z uwagi na świetne zwycięstwo Polaków w pow. pszczyńskim i rybnickim. Byłoby też rzeczą naturalną, żeby pas Górnego Śląska wzdłuż granicy na północ od Bytomia i bogatego okręgu górniczego, w którym leży to miasto a także z Królewską Hutą, Gliwicami i Katowicami, **był przyznany państwu wschodniemu.** Istotna trudność pozostaje w związku z gęsto zaludnionem terytorjum między temi obwodami, północnym i południowym Śląska, w którym, ponieważ zawiera on te wielkie miasta, Niemcy zyskali poważną większość. Nie jest nieprawdopodobnem, iż komisja, uznając żądania większości, uzna jednak za racjonalne oddanie, pewnej części **okręgu górniczego Polsce.** Wszystko to jest sprawą przyszłości, jak również załatwienie przesadnych żądań, które są już wysuwane przez obydwie strony.

»W traktacie Niemcy zrzekły się na rzecz Polski wszelkich praw i tytułów do części Górnego Śląska, leżącego poza linją graniczną przez komisję międzysojuszniczą ustanowioną w wyniku plebiscytu. Linja ta ma być ustalona **zgodnie z życzeniami mieszkańców,** wyrażonemi przez głosowanie i geograficznemi i ekonomicznemi warunkami miejscowości — to znaczy, oddzielnych powiatów, — a nie kraju jako całości«.

Kongres ludowców w Krakowie

Kraków, 6 kwietnia.

Przez niedzielę i poniedziałek odbywały się w Krakowie w sali Strzeleckiej przy ulicy Lubicz obrady kongresu Polskiego Stronnictwa ludowego. Na kongres zjechali się w bardzo wielkiej liczbie przedstawiciele rad ludowych z zachodniej Małopolski i Śląska Cieszyńskiego. Przybył również prezydent ministrów, Witos, wiceminister spraw zagranicznych, Dąbski, wicemarszałek Sejmu, Osiecki i liczni posłowie klubu P. S. L. — Obrady zagaił poseł Bojko, poczem przewodnictwo objął poseł Narcyz Putek.

Pierwszy przemówił prezydent Witos, który przedstawił sprawy, dotyczące polityki zagranicznej, jako to przebieg rokowań w Rydze, sprawy układu wojskowego i politycznego z Rumunją, nadmieniając, że rokowania z innemi państwami są w toku. W sprawie Górnego Śląska oświadczył premjer, że rząd robi wszystko, co tylko jest w jego mocy, i możemy mieć pewność, że zamieszkana część Górnego Śląska przypadnie Polsce. W dalszym ciągu przedstawił w ogólnych zarysach niedomagania skarbu państwa, omówił sprawę reformy rolnej, która stopniowo i systematycznie jest przeprowadzana. W kwestji oddania ziemi żołnierzom, oznajmił, że do obdzielenia ziemią zgłosiło się około 40.000 żołnierzy. Wkońcu podniósł, że hasłami polityki wewnętrznej Polski musi być pokój, praca i rozwój państwa.

Wiceminister Dąbski przedstawił akcję pokojową, zapoczątkowaną najpierw w Mińsku, a następnie po zwycięstwie pod Warszawą, i długich, mozolnych rokowaniach w Rydze, doprowadzoną do pomyślnego wyniku. — Pokój w Rydze zapewnił nam korzystne granice od wschodu. Uważać go też należy za trwały, gdyż [illegible] zrozumiany. Mowca skreślił wreszcie stosunek Polski do Śląska Cieszyńskiego, Litwy, Łotwy i Estonji. Okrzykiem na cześć armji i Francji zakończył wiceminister Dąbski swoje przemówienie.

Wicemarszałek Osiecki omówił stan finansowy państwa, stwierdzając, że budżet wykazuje [illegible] deficyt. W zakresie dochodów [illegible] się bardzo niekorzystnie. Braki pokryć mogą wydatne **podatki,** rozłożone równomiernie na społeczeństwo. Piekącą sprawą jest podniesienie naszej wytwórczości. Przedewszystkiem na produkcję rolną powinienby rząd zwrócić szczególniej swą uwagę. Mowca wskazał na konieczność wydatnego poparcia inicjatywy w zakresie przemysłu, łącznie z użyciem kapitałów włościańskich, które leżą nieuruchomione. W dalszym ciągu wicemarszałek Osiecki poddał krytyce etatyzm i nadmierną liczbę urzędników. Przechodząc do sprawy aprowizacji, oświadczył się za zniesieniem ograniczeń spożywczych, oraz central i urzędów aprowizacyjnych, będących już dzisiaj przeżytkiem wojennym.

Po referacie inż. Ludwika Rączkowskiego o organizacji stronnictwa, dokonano **wyboru zarządu okręgowego** na zachodnią Małopolskę. W skład zarządu weszli z urzędu wszyscy przewodniczący rad ludowych pow. i 15 członków, wybranych przez kongres, a mianowicie: prof. Albin Jura, inż. Ludwik Rączkowski, Ciastoń, Kulpa, prof. Owiński, Ludwik Skrzypek ze Śląska Cieszyńskiego, Rychel, Cholewiński, Padło, Wójtowicz, Bednarczyk, prof. Zachara, dr Łącki, Fluta i dr Szczerbiński.

Kongres wyraził zarządowi głównemu i klubowi posłów P. S. L. uznanie i podziękowanie za pracę dla dobra państwa i ludu. Między innemi uchwalono wznieść w Krakowie ze składek włościańskich **dom ludowy** imienia Wincentego Witosa. Następnie uchwalono protest **przeciwko ograniczeniu swobody pracy,** z żądaniem przywrócenia w Polsce w całej pełni **wolności pracy,** oraz wezwanie do klubu P. S. L., by dołożył wszelkich starań w kierunku wprowadzenia w życie w bieżącym roku **reformy rolnej.**

Celem **sanacji finansów** uchwalił kongres sprawiedliwe obciążenie podatkami wszystkich obywateli, w stosunku do ich zamożności. — Nadto uchwalono **zniesienie przymusowego obrotu zbożem,** jako też wszelkiego rodzaju sekwestrów, a zaprowadzenie **wolnego handlu,** poparcie wszelkiej inicjatywy, zmierzającej do tworzenia i uruchomienia przemysłu, przedewszystkiem zaś przemysłowych i handlowych spółek włościańskich. W dalszym ciągu oświadczono się za koniecznością wytężonej, twórczej pracy, oraz tępienia żywiołów, które pracować nie chcą, lub przez destrukcyjną robotę wśród mas paraliżują twórczą pracę rządu i społeczeństwa. Następnie uchwalono wezwać klub posłów P. S. L. do wywarcia nacisku na ministerstwo rolnictwa w celu najenergiczniejszego poparcia gospodarstwa rolnego.

Z kolei wyrażono hołd Górnoślązakom, którzy swojemi głosami stwierdzili polskość najrdzenniejszej staropolskiej dzielnicy, co pozwala mieć nadzieję, że już niedługo staniemy razem do wspólnej pracy.

Uznając wreszcie pierwszorzędne znaczenie **inteligencji** w rozwoju stronnictwa, kongres uchwalił **specjalną opiekę nad inteligencją.**

W ożywionej dyskusji omawiano sprawy, dotyczące gospodarstwa skarbowości, opodatkowania, zwalczania paskarstwa, jako też sprawy oświatowe.

Zaćmienie słońca.

Dyrekcja obserwatorjum krakowskiego nadsyła nam następujący komunikat:

W najbliższy piątek 8 b. m., nastąpi obrączkowe zaćmienie słońca widoczne w całej Polsce, jako dość znaczne zaćmienie częściowe. Centralny pas zjawiska, gdzie zaćmienie będzie obrączkowem, dotyka północnej Szkocji i północno-zachodniej Norwegji; w kraju naszym podczas maksymalnej fazy zakryte będą przez księżyc dwie trzecie do czterech piątych części średnicy słońca, tem więcej, im dalej ku północnemu zachodowi.

Początek zaćmienia w Krakowie o godzinie 9 min. 43, faza największego zaćmienia (0.71 średnicy) o godzinie 11 min. 6, koniec o godzinie 12 min. 29. Pierwsze zetknięcie się pozorne księżyca ze słońcem nastąpi z prawej strony tarczy słońca, w punkcie odległym o 65 stopni od góry (licząc po obwodzie tarczy), ostatnie z lewej strony, w odległości 52 stopni od góry. Księżyc, przesuwając się przed tarczą słoneczną, zasłoni jej górną część, pozostawiając w maksimum fazy jasny, nieco szerszy sierp, zwrócony rogami ku górze, z prawym rogiem nieco niższym. Zaćmienie na ziemiach polskich nie będzie jednoczesne, lecz przesuwać się będzie z południowego zachodu na północny wschód z szybkością około 45 kilometrów na minutę.

Ostrzega się z naciskiem przed przyglądaniem się zjawisku bezpośrednio gołem okiem, gdyż grozi to poważnemi konsekwencjami dla wzroku, lecz należy używać szkieł należycie ciemnych, które łatwo można sobie sporządzić przez okopcenie nad świecą kawałka szyby. Lepiej jeszcze nadają się w tym celu jednolicie ciemne negatywy fotograficzne.

Od paru lat zainteresowanie się świata naukowego zaćmieniami słońca nadzwyczajnie wzrosło, gdyż przez fotograficzne zdjęcia gwiazd, widzialnych w pobliżu słońca podczas zaćmienia, oczekuje się stwierdzić słuszność ważnego wniosku z tak zwanej ogólnej teorji względności Einsteina, porównywanej, co do swej doniosłości dla mechaniki teoretycznej, z wiekopomnemi odkryciami Newtona. Sposobność do takiego fotografowania gwiazd dają jednak tylko zaćmienia całkowite, podczas których na niebie występują gwiazdy, najbliższe zaćmienie tego rodzaju widoczne będzie w r. 1922 w [illegible] globu. — W Polsce najbliższe zaćmienie tego rodzaju, bo prawie całkowite zaćmienie księżyca 16 października b. r. i częściowe zaćmienie słońca, mniejsze jednak, niż tegoroczne, 28 marca 1922 roku.

KRONIKA.

Kraków, 6 kwietnia.

PREZ. MIN. WITOS, który przybył do Krakowa na kongres P. S. L., odjechał [illegible] do Cieszyna [illegible] do Lwowa.

Z POBYTU MINISTRA DRA STECZKOWSKIEGO W KRAKOWIE. Minister dr Steczkowski odwiedził w czasie swego krótkiego pobytu w Krakowie miejski Zakład kredytowy, interesując się o stanie i pracach tej instytucji. Ministra przyjęli członkowie Rady nadzorczej prof. Rolle i Sare, oraz członkowie dyrekcji [illegible] Zakładu. Przedmiotem przeszło godzinę trwającej konferencji [illegible] była sprawa wydawania przez Zakład obligów komunalnych w związku ze sprawą konsolidacji długów miast małopolskich i sanacją finansów miejskich, oraz sprawy mieszkaniowe. Minister zainteresował się żywo temi sprawami, przyrzekając poparcie w sprawie konsolidacji długów miast i sanacji finansów, oświadczając, że projekty odnośnych ustaw — w zasadzie zgodne z wnioskami miejskiego Zakładu kredytowego — są w przygotowaniu i będą przedstawione Sejmowi w najbliższym czasie. Akcja ta powinna być, zdaniem ministra, przeprowadzona przez miejski Zakład kredytowy, wspólnie z Bankiem Krajowym.

W sprawach mieszkaniowych stoi na przeszkodzie ożywieniu tej doniosłej akcji stan finansowy skarbu państwa, nie pozwalający w tym roku na wydatne dotacje funduszu mieszkaniowego.

ODROCZENIE WYBORU WICEPREZYDENTA MIASTA. Jak już donosiliśmy, na dzisiaj o godz. 6 wieczór zwołane było tajne posiedzenie Rady miejskiej, celem wyboru I wiceprezydenta miasta w miejsce śp. Ernesta Bandrowskiego. Jak nam z prezydjum miasta komunikują, posiedzenie to zostało, na życzenie większości członków Rady miejskiej, odroczone.

Przyczyną odroczenia, jak się dowiadujemy, jest ta okoliczność, że z wysuwanych obecnie kandydatur na stanowisko I wiceprezydenta miasta, żadna na razie liczyćby nie mogła, przy obecnym składzie Rady miejskiej, na statutem określoną, absolutną większość głosów. Kluby nie przyszły pod tym względem jeszcze do porozumienia.

POSIEDZENIE MIESIĘCZNE RADY WĘGLOWEJ DZIELNICOWEJ odbyło się wczoraj w magistracie przy zwykłym udziale członków oraz przedstawicieli miast. Według podanych przez insp. węglowy dat, państwowa komisja węglowa przyznała na miesiąc maj na opał domowy całej Małopolsce 14.500 ton węgla, z czego przypadłoby na Lwów 3500 ton, na Kraków 3200 ton, tj. o 1000 ton mniej, niż na kwiecień. Państwowy urząd węglowy wychodzi z założenia, że w lecie nie potrzebują mieszkania tej ilości węgla, co w miesiącach zimowych. Zapatrywanie to jednak jest o tyle nieuzasadnione, iż przy równomiernym rozdziale węgla w miesiącach wiosennych, letnich, jak i zimowych, możnaby nadwyżki w ten sposób zaoszczędzone obrócić na pokrycie niedoborów zimowych. Wreszcie na wniosek wiceprez. m. Lwowa Schleichera, uchwalono jednomyślnie domagać się bezwarunkowo wolnego handlu węglem od dn. 1 lipca br.

ZJAZD TECHNIKÓW W KRAKOWIE. W dn. 3 i 4 bm. odbył się w lokalu Towarzystwa techników przy ul. Straszewskiego 28 w Krakowie ogólny zjazd techników całej Polski. Na zjazd przybyli imieniem min. wyznań rel. i ośw. publ. dr Krauze, imienem min. kolei inż. Snyczyński, im min. ośw. rządu ukraińskiego dr Złoczański, z dyrekcji okr. robót publ. wicedyr. inż. Engel, z oddz. małop. min. przem. i handlu inż. Kuczyński i Kolski, z wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie dyr. inż. Kostecki, im krak. Izby handlowej i przemysłowej wiceprez. Peroś, oraz szereg przedstawicieli świata przemysłowego.

W pierwszy dzień Zjazdu odbyło się posiedzenie plenarne, następnie zaś utworzono sekcję szkolną, uprawnień, finansową i prasową. Sekcje powzięły szereg uchwał, tyczących się życia przemysłowego. Po wyczerpujących dyskusjach zjazd biorąc pod uwagę wymagania życia ekonomicznego, wyraził protest przeciwko wszelkim zakusom niektórych czynników w min. oświaty, mającym na celu obniżenie poziomu naukowego średnich szkół przemysłowych. W rezolucji sekcji uprawnień zjazd domaga się od komisji weryfikacyjnej przy władzach centralnych, by absolwentom wyższych szkół przemysłowych, pozostającym dotychczas w służbie wojskowej, przyznano dodatek za studja wyższe, a mianowicie, by absolwentom bez tytułu inżyniera zaliczono jeden egzamin, budowniczym dwa egzaminy państwowe. Uchwały dwoch ostatnich sekcyj odnosiły się do wewnętrznych spraw związku techników.

Zjazd zakończył obrady w poniedziałek 4 bm.

OTWARCIE OGNISKA Y. W. C. A. W ubiegłą niedzielę o godz. 6 po poł. w domu przy ul. Grodzkiej 50 w Krakowie odbyło się uroczyste otwarcie ogniska Y. W. C. A., przeznaczonego na zebrania towarzyskie, czytelnię i miejsce rozrywek dla pracownic różnych kategoryj. Mieści się w niem 10 klubow, między innemi na I piętrze lokal dla robotnic, na drugim piętrze lokal dla urzędniczek wojskowych, różnych władz i pielęgniarek.

Na uroczystość otwarcia przybyli: wiceprez. Rolle, jeneralicja, rektor Estreicher, prezes Akad. Umiej. Morawski, Paweł Sapieha z małżonką, Mrs Miller, oraz grono Polek i Amerykanek. Aktu poświęcenia dokonał ks. prof. Michalski, poczem w przemówieniu podniósł doniosłość pomocy z chrześcijańską prostotą i bezinteresownością, udzielanej Polsce w rożnych dziedzinach przez szlachetny naród amerykański. Następnie Mrs. Miller skreśliła idee przewodnie i rozwój Y. W. C. A. na całym świecie, poczem po krótkiem przemówieniu prezesowej komitetu miejscowego wiceprez. Rolle podziękował imieniem obywatelstwa krakowskiego wszystkim instytucjom amerykańskim za pracę ich około fizycznego i moralnego podźwignięcia młodego pokolenia polskiego, z kolei odbyły się produkcje choralne i solowe pań z klubu urzędniczek. Wreszcie przy skromnej herbatce zebranie towarzyskie w sympatycznej atmosferze przeciągnęła się do późnej godziny.

ZJAZD NACZELNIKÓW GNIAZD SOKOLICH. W dniach 3 i 4 bm. odbył się w Krakowie zjazd naczelników gniazd sokolich z okręgów: krakowskiego ze Śląskiem Cieszyńskim, zagłębia Dąbrowskiego, z okr. tarnowskiego, nowosądeckiego i rzeszowskiego. Obrady toczyły się w kierunku umiejętnego, fizycznego wychowania młodzieży, oraz w sprawie ćwiczeń zlotowych, mających się odbyć w dniach 8, 9 i 10 lipca br. w Warszawie. Będzie to pierwszy zlot ogólno-sokoli w niepodległej Polsce.

»ŚWIĘCONE« W »SOKOLE«. W niedzielę 3 bm. o godz. 8 wieczorem odbyło się w »Sokole« krakowskim »święcone« przy udziale naczelników sokolich gniazd dzielnicowych oraz członków i ich rodzin. Przemówienia między innymi wygłosili prow. OO. Reformatow ks. Janicki, oraz prezes krakowskiego »Sokoła« dr Rowiński. Po »święconem« odbyła się zabawa przy dźwiękach muzyki Sokołów. Zabawa przeciągnęła się prawie do rana.

Z WAWELU. Dalsze cegiełki wawelskie ufundowali: 77-ma Grażyna Zakrzewska z Sosnowca, 78-mą Witold Tomicki, 79-tą rodzina Jakóba Konarskich, wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

SAMOPOMOC DORAŹNA. W dniu 3 bm. odbyło się w Krakowie walne zebranie członków stowarzyszenia Samopomocy doraźnej (Wiślna 10). Zebrani członkowie uchwalili podnieść stawkę przy każdym wypadku śmierci do 20 mk. Przy obecnej liczbie członkow 600 stowarzyszenie wypłacać będzie na rzecz wdow i sierót, względnie spadkobierców, po zmarłym członku jednorazową doraźną zapomogę w kwocie 12.000 mk., a w miarę powiększania się liczby członkow wzrastać będzie kwota tego świadczenia. Kwotą tą rodzina łatwo pokryje koszta leczenia i pogrzebu. Gorąco zalecić należy, by wszyscy wolno zarobkujący licznie wpisywali się na członków, bo przy tak małej wpłacie nigdzie nie można otrzymać tak wielkiej wypłaty w najprzykrzejszej chwili, gdy śmierć zawita w progi domostwa.

NOWY WARSZTAT PRACY. W poniedziałek o g. 11 przed południem odbyło się w Krakowie poświęcenie introligatorni maszynowej w odnowionym lokalu przy ul. św. Tomasza 32 pod firmą Piotr Repetowski. Poświęcenia dokonał prowincjał zakonu OO. Reformatów ks. Janicki. W gorącej przemowie wskazał na ważność warsztatów pracy, których ilość i dobór ludzi rozumiejących się oraz spełniających fachowo swoje obowiązki, stanowi o należytym rozwoju przemysłu. Wkońcu złożył zakładowi życzenia szczęśliwego rozwoju. Zakład istniejący od 35 lat, a obecnie znacznie rozszerzony, jest największem tego rodzaju przedsiębiorstwem w Małopolsce. Ma on około 20 maszyn najnowszych systemów i zatrudnia 30 fachowych sił. Zakład wprowadzi w najbliższej przyszłości dział galanteryjny wyrobów skórzanych, co jednak zależeć będzie przedewszystkiem od należytego poparcia ze strony Izby handlowej, regulującej dostawy skór.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj »Hamlet« po raz 5-ty od wznowienia, a 40 wogóle. Ze względu na inne zobowiązania K. Adwentowicza, powołujące go już w niedługim czasie z Krakowa, liczba przedstawień arcydzieła Szekspira będzie ograniczona. Następne przedstawienia »Hamleta« w piątek i w sobotę. We czwartek po raz ostatni »Taniec śmierci«, grany dotąd z niesłabnącem powodzeniem.

ZE SPORTU. W ubiegłe dwa dni świąt rozgrywały »Cracovia« I i II matche footballowe ze »Sturmem« z Bielska i z »Naprzodem« z Lipnicy z Górnego Śląska. Matche zakończyły się w pierwszym dniu: »Cracovia« II — »Naprzód« 3:1 i »Cracovia« I — »Sturm« 6:0, a w drugim dniu: »Cracovia« II — »Sturm« 1:1 i »Cracovia« I — »Naprzód« 10:1. Co do gry, wyróżnić należy grę »Naprzodowców«. Ponieśli oni wprawdzie tak w pierwszym, jak w drugim dniu klęskę, lecz usprawiedliwia ich to, iż są oni drużyną, niedawno zorganizowaną. Nie skonsternowały ich goale, sypane w drugim dniu zawodów do bramki ich jeden po drugim, lecz dokładali wszelkich starań, by osiągnąć chociażby »honorowego«, atakując dość często bramkę »Cracovii«. Obrona i bramkarz dobre, również poszczególni gracze napadu grali ponad pochwałą. Można mieć nadzieję, iż w przyszłości »Naprzodowcy« staną się pierwszorzędnym klubem polskim. — Co do gry »Cracovii« wyróżnić należy przedewszystkiem środkowego napadu, lewe skrzydło również dobre. Za to łączniki słabe. Wprawdzie gry p. Kotapki określić nie można jako słabej, lecz fizycznie nie jest on zdolen pokonać przeszkód, które pokonywać muszą środkowi gracze napadu. Pomoc, jeszcze przeszłego roku tak świetna, tego roku, jak dotąd, zawodzi bez wyjątku cała. Czyżby mniemanie doskonałości spowodowało zanik racjonalnego trainingu? Obrony i bramkarza po dotychczasowych matchach nie da się jeszcze określić. — Publiczność przybyła w niedzielę dość tłumnie, zawiodła zupełnie w poniedziałek. Jestto najlepszym wskaźnikiem dla zarządu klubu, iż krakowska publiczność footballowa spragniona jest wystąpień wyższoklasowych klubów footballowych, a nie jakichś trzeciorzędnych, lub jeszcze dalej stojących.

W ubiegłą niedzielę odbyły się w parku »Cracovii« pierwsze zawody o mistrzostwo w klasie B między »Wisłą« II — K. S. »Podgórze«. Jakkolwiek match przyniósł w rezultacie wynik nierozstrzygnięty 2:2, to gra sama wykazała na ogół widoczną przewagę drużyny K. S. »Podgórze«.

PAPIEROSY »GOLD FLAKE«. Stowarzyszenia, instytucje i urzędy korzystać mogą dla członków swych i pracowników, z przydziału papierosów »Gold Flake«, sprzedawanych po 250 mk. przez polsko-amerykański Komitet pomocy dzieciom (Jasna 11).

OPŁATA OD PSÓW. Rada miasta uchwałą z dnia 14 marca 1921 ustanowiła na czas od 1 stycznia 1920 aż do odwołania opłatę od każdego psa w kwocie 300 mk. rocznie.

PRZENIESIENIE TARGÓW CODZIENNYCH I TYGODNIOWYCH. Magistrat zarządza przeniesienie z dniem 15 kwietnia br. targów codziennych i tygodniowych, odbywających się dotąd przy ul. Tadeusza Kościuszki w dz. XII na plac »na Stawach«, na miejsce na placu tym na targi przeznaczone.

Z SALI SĄDOWEJ. W roku 1918 stała się głośną w Krakowie sprawa znanego masarza p. Józefa Bialika, którego prokuratorja państwa oskarżyła o to, że brał za swe wędliny ceny nadmiernie wysokie i, że magazynował słoninę, celem podbijania jej ceny. Epilog tej sprawy rozegrał się w dniu 5 bm. przed trybunałem krakowskiego sądu okręgowego, któremu przewodniczył radca dr Hubaczek. Po przesłuchaniu licznych świadków, trybunał wydał wyrok uwalniający p. Bialika od winy i kary, przyszedłszy do przekonania, że p. Bialik ani cen wygórowanych za wędliny nie pobierał, ani też słoniny nie magazynował, zwłaszcza, że podczas rewizji znaleziono u niego tylko 3.3 kg. słoniny, zupełnie świeżej, do sprzedaży jeszcze nie zdatnej. Na rozprawie wczorajszej prokuratorję państwa zastępował prok. dr Kaczmarski, oskarżonego bronił adwokat dr Stanisław Rowinski.

WYŁUDZENIE. Wczoraj aresztowano w Krakowie Albina Matejkę, lat 32, który podczas pobytu w Zakopanem zapoznał się z Marją Hołówną i pod pozorem zaślubienia jej wyłudzał od niej pieniądze. Kiedy Hołówna nalegała, by się z nią ożenił, Matejko wyjechał do Kalwarji rzekomo po metrykę. Od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął. Tymczasem po jego odjeździe zrozpaczona Hołówna spostrzegła brak 10.000 mk., a co gorsze, dowiedziała się, że Matejko jest żonaty i ojcem dwojga dzieci. Aresztowanie Matejki spowodował brat zawiedzionej, który oszusta spotkał na ulicy.

NIEFORTUNNY OSZUST. Wczoraj przyjechał do Krakowa Seb. Gach, rolnik z Koconia koło Żywca, by w jednym z tutejszych banków wymienić 20 dolarów na marki. Bank ofiarował mu 770 mk za dolara. Suma ta wydała się jednak Gachowi zbyt niską, wobec czego wyszedł z banku, nie dokonawszy wymiany. Po wyjściu przystąpił do Gacha na ulicy pewien izraelita, który, jak się później okazało, jest złodziejem i nazywa się Nuchem Jakubowicz i pochodzi z Łodzi. Ofiarował on Gachowi po 800 mk. za dolara, na co ten się zgodził i wręczył mu banknot 20-dolarowy. Jakubowicz pieniądze schował do kieszeni, po chwili jednak namysłu, zwrócił mu je z powrotem i oświadczył, że wymiany już się nie podejmuje. Tym jednego dolara zamiast swoichstacin mfwy mfwyd czasem Gach odrazu zobaczył, że otrzymał tylko jednego dolara zamiast swoich 20, wobec czego zażądał od Jakubowicza zwrotu całej sumy. Ponieważ ten zaprzeczył, jakoby otrzymał 20 dolarów, Gach spowodował jego aresztowanie.

OGRABIONE MIESZKANIE zastał p. Dante-Baranowski, znany artysta i sekretarz teatru »Bagatela«, po powrocie ze świąt wielkanocnych. Doskonale poinformowani złodzieje zabrali mu bieliznę i garderobę, wszelką gotówkę, zegarek, papierośnicę itp. przedmioty, posiadające poważniejszą wartość, pozostawiając jedynie płaszcz, pościel oraz meble, które niestety nie były poszkodowanego. Szkoda wynosi ponad 50.000 mk. Sprawców do tej pory niewyśledzono.

MŁODZI WŁAMYWACZE. Policja krakowska aresztowała 12-letniego Gerarda Korneckiego i 11-letniego Bronisława Czychania, którzy włamali się na strych domu inż. Wechsnera przy ul. Wrzesińskiej i skradli mu rozmaite przedmioty wartości 70.000 mk. Rzeczy te sprzedali paserce Gizeli Ziemkiewiczowej.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

Z TOW. FILOZOF. W KRAKOWIE. Na zebraniu naukowem we czwartek 7 kwietnia o godz. 6 wieczorem w sali seminarjum filozof. (ul. św. Anny 12, parter), prof. Uniw. Jagiell. ks. dr Konstanty Michalski wygłosi odczyt pt. »Nowy pogląd na filozofję XIV wieku«.

»O SUMIENIE NARODOWE W SZTUCE«, wykład znanego zaszczytnie artysty-malarza Leona Kowalskiego odbędzie się dziś (środa) o godz. 8 wiecz. staraniem krakowskiego Związku literatów w Domu artystów (plac św. Ducha). Na interesujący ten, a wysoce aktualny wykład zwracamy uwagę przedewszystkiem naszych sfer artystycznych.

Z KAT. ZWIĄZKU POLEK. Staraniem kat. Związku Polek odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 7 w Uniwersytecie Jagiell. w sali Kopernika wykład ks. Marjana Morawskiego pt. »My w Chrystusie«. Dochód przeznaczony dla młodzieży uniwersyt. żeńskiej.

W KRAK. TOW. TECHNICZNEM (ul. Straszewskiego 28) wygłosi w dniach 8, 12 i 15 kwietnia br. o godz. 7 wieczór inż. Adolf Schiayen referat na temat »O teorji względności Einsteina«.

W TOW. LEKARSKIEM (Radziwiłłowska 4) odbędzie się we środę 6 bm. o godz. 8 wieczór posiedzenie naukowe z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczyt prof. dr Nowaka pt. »Patologja księgosuszu« i 2) odczyt prof. dr L. Marchlewskiego »Instytut Puławski i jego udział w walce z księgosuszem«.

KONCERT W KASYNIE WOJSK. W piątek 8 bm. o godz. 8 w sali Kasyna wojskowego odbędzie się koncert Stanisławy Abłamowicz-Meyerowej i Witolda Barucha. W programie sonata Francka — koncert Vieutempsa i Rondo capricioso Saint Saensa, oraz utwory Chopina. Część dochodu na wdowy i sieroty po oficerach. Spodziewać się należy, że program wzorowy oraz nazwiska wykonawców ściągną licznych słuchaczy. Bilety do nabycia w księgarni S. A. Krzyżanowskiego.

POSIEDZENIE KOŁA B. K. MATEK CHRZ. WOJ. odbędzie się dzisiaj we środę 6 bm. o godz. 6 wiecz. w lokalu przy ul. Dolne Młyny 13, wejście od ul. Rajskiej przez koszary.

Z kraju i ze świata.

PODRÓŻ POLSKIEGO OKRĘTU. Przed świętami Wielkanocnemi pierwszy polski okręt wojenny „Józef Piłsudski" pod komendą dowódcy dywizjonu ćwiczebnego komandora porucznika Pistola i komendanta okrętu komandora Korytowskiego, wyjechał w specjalnej misji do Kłajpedy. Przybywszy do portu w Kłajpedzie, okręt wywiesił galowe flagi. Oficerowie okrętu złożyli następnie wizytę jeneralnemu gubernatorowi okręgu Kłajpedy, jenerałowi Audry, który tegosamego dnia po południu rewizytował oficerów polskich i wydał następnie obiad na ich cześć, oraz na cześć przedstawicieli rządu polskiego, którzy tym okrętem przyjechali. Po tygodniowym pobycie w Kłajpedzie okręt powrócił do Gdańska.

OBCHÓD ROCZNICY NAPOLEOŃSKIEJ W POLSCE. Pod protektoratem Naczelnika państwa, marszałka Sejmu, prezydenta ministrów, kardynała Kakowskiego oraz przedstawiciela Francji posła rzeczypospolitej francuskiej p. Panafieu i szefa wojskowej misji francuskiej jen. Niessela, zawiązał się w Warszawie komitet stołeczny obchodu rocznicy Napoleońskiej w Polsce, który w odezwie do narodu przypomina 100 rocznicę śmierci Napoleona i jego epopeę, nawiązuje do wskrzeszenia państwowości polskiej przez Napoleona pod postacią Księstwa Warszawskiego.

OCHOTNICY W WOJSKU. Jak z Warszawy donoszą, w najbliższej przyszłości ma być ogłoszone rozporządzenie o przyjmowaniu do wojska tych z pośród bezterminowo urlopowanych szeregowych lub podoficerów, którzy zgłoszą się ponownie do dalszej służby wojskowej, bądź w charakterze ochotników do marynarki wojennej, bądź też w charakterze podoficerów zawodowych lub majstrów wojskowych.

BIEG OKRĘŻNY W WARSZAWIE. Zorganizowany przez „Związek lekko-atletyczny" bieg okrężny „Kurjera Polskiego" przez ulice Warszawy, odbył się dnia 3 kwietnia o godz. 1 w południe. Dystans biegu wynosił 6 kilometrów 700 metrów. W biegu wzięło udział 39 zawodników. Celownik minęło 32. Jako pierwsi przybyli do mety następujący zawodnicy: Kapitan Baran ze Lwowa

zalonek klubu sportowego „Pogoń" w 23 minutach 15·5 sek., Frankowski, Warszawa, niestowarzyszony 24 min. 20·5 sek., Eberhardt, Warszawa, Klub warszawskiego Towarzystwa cyklistów „Korona" 24 minut 25 sek., Abel, Łódź z klubu sportowego „Szturm" 25 minut 35 sek., jako piąty przybył Wojciechowski, niestowarzyszony z Warszawy, jako szósty przybył Kulwiec z Warszawy z klubu sportowego 20-tej warszawskiej drużyny harcerskiej.

Sześciu wspomnianych zawodników otrzymało odznaki pamiątkowe, ofiarowane przez redakcję „Kurjera Polskiego". Poza tem na dobro klubu „Pogoń" we Lwowie, do którego należy zwycięzca biegu, kapitan Baran, komisja sędziowska zapisała jeden punkt. Po zdobyciu jeszcze dwóch punktów przez tenże klub, na własność jego przejdzie ofiarowany przez redakcję „Kurjera Polskiego" puchar srebrny.

JĘZYK POLSKI NA MAZURACH. (E. E.) Związek Polaków na Mazurach zdołał zmusić władze prowincjonalne i powiatowe do zaprowadzenia nauki w języku polskim w 17 szkołach.

ZMARLI.

Anna z Halpernów Szyfmanowa, matka dyrektora teatrów warszawskich, zmarła w Krakowie w 63 roku życia.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:

Środa, 6 bm.: »Hamlet«.
Czwartek, 7 bm.: »Hamlet«.
Piątek, 8 bm.: »Taniec śmierci«.
Sobota, 9 bm.: »Hamlet«.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:

Środa, 6 bm.: »Faworyt«.
Czwartek, 7 bm.: »Szalawiła«.
Piątek, 8 bm.: »Faworyt«.
Sobota, 9 bm.: »Faworyt«.
Niedziela, 10 bm. po poł.: »Królowa przedmieścia«, wieczorem »Szalawiła«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:

Środa, 6 bm.: »Łzy Giaconty«.
Czwartek, 7 bm.: »Łzy Giaconty«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«:

Środa, 6 bm.: »Miszka magnat«.
Czwartek, 7 bm.: »Gwiazda Kaukazu«.
Piątek, 8 bm.: »Dziewczę z Holandji«.
Sobota, 9 bm.: Wielka rewja operetkowa.
Niedziela, 10 bm. po poł.: »Miszka magnat«, wieczorem: Wielka rewja operetkowa.

Excesarz Karol opuścił Węgry

NAGŁA »CHOROBA« B. CESARZA KAROLA.

Wiedeń, 6 kwietnia (PAT). Wiedeńskie dzienniki donoszą ze Steinamanger, że były król Karol zachorował wśród objawów zapalenia gardła. Wystąpiła u niego gorączka i musi pozostać w łóżku.

Osoby z otoczenia byłego króla Karola oświadczają, że jeszcze ciągle opiera on się wyjazdowi z Węgier, chcąc prawdopodobnie przeczekać na wynik najbliższego posiedzenia parlamentu węgierskiego.

Specjalny korespondent »Neue Freie Presse« uważa za rzecz pewną, że ten opór byłego króla da się w najkrótszym czasie przezwyciężyć.

»Neue Freie Presse« donosi z kół koalicyjnych, że odjazd byłego króla Karola nastąpi jeszcze w nocy dzisiejszej. Będzie on odwieziony do Szwajcarji przez Wiener Neustadt z ominięciem Wiednia.

WYJAZD KAROLA.

Paryż, 6 kwietnia (East Express). Według wiadomości »Timesa« z Budapesztu, ekskról Karol wyjechał już do Szwajcarji. Rząd Austrji zgodził się na przejazd jego przez terytorjum austrjackie.

Grac, 6 kwietnia (PAT). Wiedeńskie Biuro korespondencyjne. Pociąg specjalny z byłym królem Karolem przejechał o godz. 4.45 przez stację Fenring. Węgierska eskorta pociągu pożegnała się na tej stacji z byłym królem, poczem pociąg ruszył w dalszą drogę.

STANOWISKO MAŁEJ ENTENTY.

Belgrad, 6 kwietnia (PAT). Południowo-słowiańskie biuro prasowe donosi:

Prezydent ministrów Pašić konferował dłuższy czas z przedstawicielami Włoch, Czechosłowacji i Rumunji. Między Belgradem, Rzymem, Pragą a Bukaresztem odbywa się w ostatnich dniach żywa wymiana depesz. Twierdzą, iż pomiędzy rządami małej ententy panuje ścisłe porozumienie co do wspólnego postępowania przeciw Węgrom. W razie, gdyby były król Karol miał pozostać na terytorjum węgierskiem, mała ententa sprzeciwiłaby się temu stanowczo. O odbytych konferencjach przedstawiciele Jugosławji w Londynie i Paryżu poinformowali rządy angielski i francuski.

Berlin, 6 kwietnia (PAT). »Vossische Zeitung« dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że w ciągu dnia dzisiejszego będzie wręczona nota koalicyjnych rządów czechosłowackiego, jugosłowiańskiego i rumuńskiego rządowi budapeszteńskiemu. W nocie tej będzie wyrażone żądanie, aby król Karol najdalej do czwartku wieczora opuścił terytorjum węgierskie. Gdyby temu żądaniu nie stało się zadość, zapowiada nota natychmiastowe energiczne zarządzenia. Przygotowane jest na taki wypadek zupełne odcięcie Węgier od komunikacji zewnętrznej oraz mobilizacja. Czechosłowacja powoła narazie dwa roczniki. Nota koalicyjna powiada, że mała ententa żąda dalej, aby Węgry przystąpiły do wykonania traktatu z Trianon, w szczególności, aby oddały Austrji przyznane jej traktatem pokojowym ziemie zachodnio-węgierskie. Wreszcie podnosi nota potrzebę ostatecznego uregulowania kwestji dynastycznej na Węgrzech.

KONCENTRACJA WOJSK CZESKICH.

Berlin, 6 kwietnia (PAT). Telegraphen Union donosi: Ponieważ Karol nie wyjechał ze Steinamanger, Czechosłowacja koncentruje wojska na granicy węgierskiej, celem demonstracji przeciw Węgrom. Na wszystkich liniach kolejowych czechosłowackich, prowadzących ku granicy węgierskiej, wstrzymano ruch cywilny jeszcze w sobotę.

HR. SFORZA O WYPADKACH NA WĘGRZECH.

Rzym, 6 kwietnia (PAT). Agencja Stefani. W senacie zapytany minister spraw zagranicznych Sforza oświadczył, stwierdzające pełne porozumienie dyplomacji włoskiej, francuskiej i angielskiej w sprawie wyjazdu byłego króla Karola. W Wiedniu poczyniono kroki, aby zapewnić mu wolny przejazd. Naogół rząd włoski udzieli swego pozwolenia, gdyby Karol chciał udać się do Hiszpanji, albo gdzieindziej. Hr. Sforza powiedział dalej, że wyprawa byłego króla Karola nie była niespodzianką i Włochy przewidywały ją i były przygotowane, że się przeciw niej, weszły w porozumienie z rządem belgradzkim, który pozostaje w ścisłym kontakcie z rządem praskim. Jest to jeden z pomyślnych wyników traktatu w Rappalo. Z drugiej strony trudno przypuścić, aby Karol tak nie rozumiał obowiązków względem narodu, do którego jak twierdzi, należy i narażał go na wielkie niebezpieczeństwo. Każdy we Włoszech wie, że tak Włochy, jak i państwa sukcesyjne, nie dopuszczą do powrotu Habsburgów. Hr. Sforza stwierdza z zadowoleniem, że z wyjątkiem grupy starych rodzin magnackich, cała masa włościan węgierskich nie chce nic wiedzieć o powrocie i intrygach Karola.

Rzym, 3 kwietnia (PAT). Potwierdza się wiadomość, że rząd francuski uznał zasadę włoską, że Habsburgowie nie mogą być więcej dopuszczeni do rządów.

Horsea, 3 kwietnia. (PAT). Prasa angielska pochwala postawę rządu węgierskiego, który wydalił byłego króla Karola z granic kraju. — »Daily Chronicle« zauważa między innemi, że wyprawa króla Karola skłoni prawdopodobnie państwa sprzymierzone do zastanowienia się nad sposobem zapobieżenia powtórzenia się podobnej wyprawy byłego króla.

POSIEDZENIE PARLAMENTU WĘGIERSKIEGO.

Budapeszt, 6 kwietnia (PAT). Węgierskie biuro korespondencyjne donosi:

Na wczorajszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego prezydent ministrów Teleky oświadczył, iż może donieść zgromadzeniu narodowemu, że były król dzisiaj o godz. 10.30 rano opuścił Steinamanger pociągiem. Chwilowo nie może jeszcze prezydent ministrów donieść Izbie, czy były król rzeczywiście już opuścił granice Węgier, jednak wszystkie zarządzenia w tym kierunku zostały już wydane. Prezydent ministrów sądzi, że izba cała z największą ulgą przyjmie wiadomość, że były król opuścił Węgry.

Prezydent ministrów nie chce mówić dziś o względach wewnętrznych ani zewnętrznych, które nakazały wyjazd króla. Izba może być jednak przekonana, że rząd rozważył wszystko, a potem dopiero działał. Jeżeli istniało jakie niebezpieczeństwo zewnętrzne, to zostało ono teraz usunięte. Rząd sprostał próbie, która może każdego w kraju i zagranicą przekonać, że wewnętrzna konsolidacja Węgier uczyniła wielkie postępy. Okazało się, że zarówno rząd, jak i zgromadzenie narodowe, społeczeństwo i armja, były jednego zdania.

Celem uzyskania przejazdu dla byłego króla przez Austrję oraz pozwolenia na przyjazd do Szwajcarji, były potrzebne rokowania i w tych rokowaniach koalicja pośpieszyła Węgrom z pomocą. Koalicja zażądała się, aby przedstawiciele koalicji towarzyszyli byłemu królowi w czasie jego odjazdu.

Prezydent ministrów powtarza, że jutro poda do wiadomości izby szczegóły i wtenczas izba będzie mogła otworzyć nad jego oświadczeniem dyskusję. Prezydent ministrów przyjmuje na siebie całą odpowiedzialność za to, co rząd uczynił. Izba uchwaliła odłożyć dyskusję do następnego posiedzenia, by potem do chwili, kiedy prezydent ministrów będzie mógł podać do jej wiadomości szczegóły o wyjeździe króla.

WYKLUCZONĄ JEST EWENTUALNOŚĆ ZAWIKŁAŃ.

Budapeszt, 6 kwietnia (PAT). Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi:

»Pester Lloyd« oświadcza na podstawie informacyj ze źródła miarodajnego, że wykluczoną jest ewentualność jakichkolwiek zawikłań z powodu przybycia byłego króla na Węgrzech, albowiem wszystkie czynniki na Węgrzech są zdecydowane załatwić tę sprawę w duchu konstytucji.

Obecnie czynione są przygotowania do odjazdu byłego króla z Węgier. Odjazd ten może nastąpić z chwilą, gdy Węgry otrzymają zapewnienie, że wyjazd byłego króla nie napotka na żadne trudności.

PRZESŁUCHANIE B. CESARZOWEJ ZYTY.

Lozanna, 6 kwietnia (PAT). Była cesarzowa Zyta przesłuchiwana przez władze policyjne kantonu Waadt, zeznała, że Karol Habsburg wyjechał dnia 24 marca, ale oświadczył, że nie wiedziała o celu podróży.

WYDALENIE Z AUSTRJI.

Wiedeń, 6 kwietnia (PAT). »Korrespondenz Wilhelm« donosi:

Na podstawie wyników śledztwa z okazji podróży byłego cesarza Karola przez Austrję wydalono na zawsze z republiki austrjackiej obywateli węgierskich ks. Ludwika Windischgraetza, hr. Tomasza Erdoedyego, oraz jego małżonkę Antonię.

Przed konferencją polsko-litewską w Brukseli.

Warszawa, 6 kwietnia. (PAT). Biuro prasowe ministerstwa spraw zagranicznych ogłasza:

Rząd polski otrzymał dnia 30 marca od pana Hymansa, przewodniczącego przyszłej konferencji polsko-litewskiej w Brukseli, następującej treści notę:

Jego Ekscelencja p. Da Duncha, prezes Ligi narodów, przesłał mi depeszę pana ministra z dnia 19 marca, w której wyrażony jest punkt widzenia rządu polskiego na rekomendacje Rady Ligi narodów z dnia 3 marca br. Nie wchodząc w szczegóły dyskusji co do treści depeszy — tem mniej nie mogę się powstrzymać od wyrażenia żalu, że nie mieści ona w sobie tak całkowitego przyjęcia rekomendacji Ligi narodów, którego się można było spodziewać na podstawie treści pańskiej poprzedniej depeszy, przysłanej mi przez pana Perłowskiego dnia 14 marca.

W kilku punktach, mianowicie w sprawie: oznaczenia ilości wojsk uprawnionych do okupowania spornego terytorjum, jak również co do sposobu rozdziału produktów żywności, importowanej z Litwy, rząd polski nie uważa za możliwe przyjąć rekomendacji Rady. Całość dyspozycyj przewidzianych dla uregulowania tymczasowego sytuacji spornego terytorjum w oczekiwaniu na rezultat rokowań brukselskich, była częścią integralną tych rekomendacyj i nie może być od niej oddzielona. Dyspozycje te były przyjęte w całości przez rząd kowieński i Liga narodów niema prawa uważać ten rząd za zobowiązany do wzięcia udziału w rokowaniach brukselskich, o ile warunki przewidziane dla otwarcia tych rokowań nie będą wykonane.

Jednakże Rada Ligi narodów pragnie żywo nie zaniechać żadnego środka prowadzącego do ostatecznego załatwienia sporu, który stanowi poważne niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie wschodniej, a którego rozstrzygnięcie jest tak potrzebne dla obu krajów, zmuszonych do życia w pełnej zgodzie. Rada Ligi narodów żałowałaby niezmiernie, gdyby musiała wyrzec się rokowań, które mają być wszczęte w Brukseli, i od których spodziewała się najlepszego rezultatu. Wobec powyższego mam zaszczyt prosić w imieniu Rady Ligi narodów rządy polski i litewski o przysłanie do Brukseli na dzień 18 kwietnia br. delegatów, zaopatrzonych w pełnomocnictwa. Rokowania, które będą wszczęte pod mojem przewodnictwem we wskazanej dacie, będą miały charakter preliminaryjny i wykażą, czy jest możliwe dojście do porozumienia między obu narodami w kwestji uregulowania tymczasowej sytuacji spornego terytorjum, w oczekiwaniu na realizację układu ostatecznego, który rozwiąże wszystkie trudności w charakterze terytorjalnym, wojskowym i ekonomicznym, istniejące między obu rządami.

O ile byłoby możliwe dojście do układu tymczasowego, ściślejsze negocjacje, zmierzające do układu ostatecznego, byłyby otwarte natychmiast, między tymisamymi delegatami. Pan minister zdaje sobie bezwzględnie sprawę z tego, o ile jest ważne wszczęcie preliminaryjnych rokowań bez zwłoki. Aprowizacja ziemi wileńskiej jest według posiadanych przez Radę informacyj, obecnie niewystarczająca i zależy w istocie od tych rokowań. Będę Panu niezmiernie wdzięczny, jeżeli mnie Pan zechce zawiadomić telegraficznie o przyjęciu mojej propozycji, jak również o tem, czy delegaci polscy przybędą do Brukseli we wskazanej dacie.

Podpisano: Hymans.

W odpowiedzi na powyższą notę wysłał rząd polski dnia 1 kwietnia następującą depeszę:

W odpowiedzi na Pańską notę z dnia 25 marca mam zaszczyt zawiadomić Pana, że rząd polski wyśle do Brukseli na dzień 18 kwietnia upełnomocnionych delegatów dla prowadzenia pod Pańskiem przewodnictwem bezpośrednich rokowań z delegacją litewską, dla doprowadzenia do układu, któryby rozwiązał na podstawie równorzędności obu stron, wszystkie kwestje sporne, istniejące między obu stronami.

Podpisano: Sapieha.

PRZEDSTAWICIELSTWA POLSKIE ZA GRANICĄ.

Warszawa, 6 kwietnia (PAT). »Monitor Polski« ogłasza:

Naczelnik państwa postanowieniem z dnia 24 marca zamianował podsekretarza stanu i szefa biura prezydjum rady ministrów dra Władysława Wróblewskiego posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w pierwszej klasie przy rządzie królowskim wielkobrytyjskim.

Naczelnik państwa postanowieniem z dnia 24 marca br. zamianował Stanisława Patka posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym pierwszej klasy przy rządzie cesarsko-japońskim.

Naczelnik państwa postanowieniem z dnia 24 marca br. zamianował dra Zygmunta Lasockiego posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym II klasy przy rządzie rzeczypospolitej czechosłowackiej.

Różne wiadomości polityczne.

KU UCZCZENIU UCHWALONEJ KONSTYTUCJI POLSKIEJ odbyła się we Lwowie w niedzielę o godz. 11 rano uroczysta akademja w auli uniwersytetu lwowskiego w dawnym gmachu sejmowym, urządzona staraniem czytelni akademickiej. Obecni byli: senat wszechnicy, oraz liczne zastępy młodzieży męskiej i żeńskiej. Obchód zagaił prezes czytelni p. Czernichowski, referaty o znaczeniu wartości konstytucji wygłosili profesorowie dr Starzyński i prorektor poseł Halban.

O RATYFIKACJĘ UKŁADU Z WĘGRAMI. Z Warszawy donoszą: Jak wiadomo, w początkach lutego br. został zawarty układ, dotyczący zasad obrotu towarowego między Polską a Węgrami. Układ ten dotychczas nie jest ratyfikowany. Wobec tego S'ow. kupców polskich wystąpiło do rządu z prośbą o przyspieszenie ratyfikacji tej konwencji; w związku z tem poczynione już zostały pewne przygotowania do nawiązania stosunków z Węgrami. Planowana jest np. wkrótce wycieczka na Węgry, któraby mogłaby tylko wówczas osiągnąć należyty skutek, gdyby układ z Węgrami rychło był ratyfikowany.

NOMINACJA WICEKRÓLA IRLANDJI. Angielski komunikat urzędowy zawiadamia o nominacji lorda Edmunda Talbota na wicekróla Irlandji w miejsce Frencha. Nominacja ta ma historyczne znaczenie, ponieważ lord Talbot jest przywódcą partji rzymsko-katolickiej w Anglji i pierwszym katolikiem, który został naczelnikiem Irlandji.

Dział ekonomiczny.

BRAK ZBOŻA NA ZASIEW. Z Warszawy donoszą 31 marca: W prezydjum Rady ministrów odbyła się konferencja w sprawie zasiewów i wykonania reformy rolnej. W konferencji wzięli udział: prezes Witos, min. Rataj i Raczyński, prezes Urzędu ziemskiego Wilkoński i grono posłów. Z referatu min. rolnictwa Raczyńskiego wynika, iż wskutek ciepłej jesieni i wczesnej wiosny uprawiono i przygotowano pod zasiew bardzo znaczne obszary, jednakże nie będzie ich już można obsiać w całości z powodu zawodu, jaki zrobił państwu b. zabór pruski i jego ministerstwo z p. Kucharskim na czele. Z 5 tysięcy wagonów zboża, które obiecało dostarczyć min. b. dzielnicy pruskiej, dostawiono dotychczas zaledwie 700 wagonów. Szkody spowodowane tym zawodem trudno obecnie powetować.

Wschodnia Małopolska naogół biorąc, może być obsiana przy zasileniu jej zbożem siewnem, zamówionem w Rumunji i 500 wagonami z Wołynia. Wołyn wystarczy sam sobie, a ponadto może oddać poza wspomnianemi 500 wagonami dla Małopolski pewien zapas dla Polesia. 650 wagonów zbóż nadchodzi do Gdańska, a stąd pospiesznie rozprowadza się po kraju. Znaczne obszary będą musiały być zasadzone ziemniakami, których wielką ilość ma do rozporządzenia Poznańskie (o ile oczywiście nie będzie robiło trudności, jak ze zbożem).

PAŃSTWOWA RADA ODBUDOWY. Według ustalonego przez ministra robót publicznych regulaminu, w skład państwowej rady odbudowy wchodzą: minister robót publ., jako przewodniczący lub podsekretarz stanu, jako jego zastępca; delegaci ministerstw: spraw wewnętrznych, przemysłu i handu, rolnictwa, skarbu, zdrowia publicznego, kolei żelaznych, sztuki i kultury, robót publicznych oraz głównego urzędu ziemskiego, po jednym delegacie od politechnik warszawskiej i lwowskiej, stow. techników w Warszawie, Tow. politechnicznego w Krakowie; 8 delegatów organizacyj zawodowych, mianowicie 4 rolników i 4 przemysłowców i rękodzielników, po 2 z b. zaborów rosyjskiego i austrjackiego; wreszcie po 2 delegatów wybranych przez każdą z okręgowych rad odbudowy. Nadto do udziału zaproszeni będą przewodniczący komisyj sejmowych, którym Sejm przekaże sprawy odbudowy oraz posłowie z okolic najbardziej zniszczonych.

WZNOWIENIE JARMARKÓW LWOWSKICH. Sfery handlowe i przemysłowe przy poparciu rządu i reprezentacji miasta Lwowa dążą do wznowienia dawnych jarmarków wschodnich we Lwowie, jako w ważnym punkcie przyszłego handlu ze wschodem. W niedzielę przed południem odbyło się we lwowskiej Izbie handlowej zebranie, w sprawie organizacji jarmarku przy udziale konsula angielskiego pułkownika Whiteheata i pułkownika francuskiego De Renty, przedstawicieli władz, prezydjum miasta oraz sfer handlowych i przemysłowych. Po zagajeniu przez prezydenta miasta Neumana, wygłosił referat profesor Grossman o organizacji targów wschodnich i dyrektor Turski o planie finansowym. Następnie wybrano komitet organizacyjny, honorowy i wykonawczy. Przewodniczył prezydent Izby Barczewski, potem wiceprezydent miasta dr Stahl.

* ŚWIADECTWA NA TOWARY PRZYWOŻONE DO ANGLJI. Angielska Izba handlowa w Szwajcarji komunikuje, że od dnia 1 kwietnia b. r. towary, przywożone do Anglji, będą musiały być zaopatrzone w świadectwa pochodzenia. Pozostaje to w związku z zastosowaniem sankcyj. Wyjątek z powyższego zarządzenia stanowią towary, które przybędą do Anglji przed 15 kwietnia na podstawie kontraktów, zawartych przed dniem 8 marca b. r.

* Z RYNKU JUTY. Za jutę pierwszych gatunków notowano dnia 29 marca b. r. w Londynie 32 funtów szterlingów za tonę caf Londyn. W Dundee sygnalizowano kilka zapytań, jednak dotychczas znajdują się na rynku znaczne zapasy juty. We Francji zbyt produktu trudny. Notowano w Marsylji za jutę indyjską 175 franków za 100 kilogramów, konopie manilskie w Londynie 387 f. szt. za tonę caf Londyn, w Marsylji konopie Bologne pierwszy gatunek 750 fr za 100 kg., marsylskie 145 do 220 fr., zależnie od kwalifikacji. Ceny we Włoszech ciągle niedostateczne. Transakcje często nie dochodzą do skutku.

* Z RYNKU LNU. Na belgijskim rynku lnianym dnia 29 marca tendencja ciągle wstrzemięźliwa, obroty nieznaczne. Ceny 15—18 fr. za gatunki wyborowe, 7—12 fr. za len żółty, 6—8 fr. za niebieski i 5—7 fr za len zdany handlowo. Dążenia do zwyżki cen na razie pozostają bez skutku, z drugiej strony zmniejszają się płace robocze i coraz częściej stosowana jest praca akordowa.

Z TARGOWICY KRAKOWSKIEJ. Na krakowski targ bydłem spędzono od 26 marca do 1 kwietnia br. bydła rogatego 572, cieląt 984, owiec i kóz 1, nierogacizny 290, razem 1847 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 7000 do 11500 mk.; woły od 8500 do 13500 mk.; krowy od 7000 do 12000 mk.; jałownik od 7500 do 11000 mk.; cielęta od 6000 do 11000 mk.; nierogaciznę tuczną od 15000 do 19500; bitej wagi nierogaciznę od 19000 do 25000 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na miejscową konsumcję 1847 sztuk.

Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Sytuacja niezmieniona. W przeważnej części papierów przemysłowych dalej zupełny zastój; w kilku pozostałych gatunkach nieliczne transakcje po kursach niezmienionych lub nieco wyższych ew. niższych (50—5 punktów różnicy). Z akcyj bankowych po raz pierwszy ukazała się V emisja Banku Przemysłowego z kursem 450. Lokacyjne bez ruchu.

Waluty i dewizy bez zmiany.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ z dnia 5 kwietnia 1921.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy I—IV em.	475'—	525'—
Transakcja		500'—
Polski Bank Przemysłowy V em.	425'—	475'—
Transakcja		450'—
Bank Małopolski	750'—	800'—
Ziemski Bank Kredytowy	700'—	775'—
Transakcja		730'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Bank Związku spółek zarobk.	4200'—	4600'—
Polskie Tow. handlowe I—III em.	975'—	1050'—
Transakcja	1025'—	1005'—
Polskie Tow. handlowe IV em.	725'—	775'—
Transakcja	750'—	725'—
Handl. spółka akc. »Impex«	580'—	630'—
Transakcja	625'—	620'—
»Polski Glob«	1900'—	2100'—
Żegluga Polska	700'—	800'—
Transakcja		750'—
Zieleniewski	6800'—	7200'—
Warsz. Ska akc. bud. parow. II em.	1900'—	2100'—
»Lemiesz« fabr. masz. roln.	4300'—	4700'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol. I-III	2900'—	3200'—
»Automotor« fabryka samochodów	2300'—	2500'—
Transakcja		2400'—
»Górka« fabryka cementu	6800'—	7200'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	5700'—	6000'—
Transakcja	5850'—	5825'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	7300'—	7600'—
Polska Nafta	3000'—	3200'—
Transakcja		3075'—
Elektrownia w Sierszy	1700'—	1900'—
Transakcja	1850'—	1775'—
»Oikos« T. A.	3800'—	4000'—
»Pezet« Powsz. zakł. budowl.	1000'—	1200'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini I em.	2700'—	2900'—
»Krakus« zjed. fabr. przetw. wysk.	3700'—	3900'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3700'—	3900'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	770'—	800'—		
Franki francuskie	56'—	59'—	58'—	60'—
Franki szwajcarskie			135'—	150'—
Marki niemieckie	12'—	13'—	13'—	14'—
Korony austr.	115'—	120'—	122'—	127'—
Korony czeskie	10'—	11'—	10'75	11'75
Lei rumuńskie	9'50	10'50	10'50	11'50
Liry włoskie	28'—	32'—	30'—	34'—

GIEŁDA WARSZAWSKA z 5 bm.: Obligacje m. Warszawy 6% z 1917 trans. 109'75, sprzedano 112, kupno 108, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rb. trans. 261'50, sprzed. 254, kupno 259, 5½% ziemskie za 100 mk. trans. 92, sprzed. 94, kupno 90, 5% Warszawy trans. 332'50—333, sprzed. 335, kupno 330, 4½% Warszawy trans. 282'50, sprzed. 285, kupno 280.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. gotówka trans. 813-808, sprzed. 815, kupno 790, franki francuskie czeki trans. 59'12½—59, sprzedaż 59'25, kupno 58, funty szterlingi czeki trans. 3300, marki niemieckie gotówka trans. 13'50, sprzed. 13'60, kupno 13'10, czeki trans. 13'55—13'50, sprzed. 13'60, kupno 13'10, korony austr. czeki trans. 1'25, Gdańsk czeki trans. 13'57½, ruble carskie 500-tki trans. 325.

Akcje: Bank handlowy 1—8 emisja 1625, Kredytowy warszawski 1—3 emisja 2700, 5 emisja 2550, Bank zachodni 5 emisja 1425—1400, Lilpop-Rau-Lewenstein 1 emisja 3100—3025—3125, 2 emisja 2950—3050—3000, Rudzki 23000—22800—22900, Starachowice 1—2 em. 7175—6900—6950, Tow. zakładów żyrardowskich 38500—37500—38150, Żegluga 1—3 emisja 2300—2400, 4 emisja 2300—2350—2325, Borkowski 1—5 emisja 2900—3125—3025, Bracia Jabłkowscy 1—5 emisja 2150, Firley 1—2 emisji 3600, Huta szklana Kijewski Szolze 3300, Bank Tow. współdzielczych 1—3 emisja 2500, Fryderyk Puls 3850.

GIEŁDA SZWAJCARSKA z 5 bm.: Berlin 937'50, Holandja 199'25, Nowy York 579, Londyn 2259, Paryż 4040, Medjolan 2410, Bruksela 4210, Kopenhaga 105'50, Stokholm 135, Chrystjanja 92'75, Madryt 80'75, Buenos Aires 202, Praga 7'75, Budapeszt 2'15, Zagrzeb 4'10, Bukareszt 8'10, Warszawa 72'50, Wiedeń 153, austrjacka korona stemplowana 95.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Żarówki metalowe całowattowe.

Dostawa natychmiastowa.

Oferty na żądanie.

Sprzedaż hurtowna.



Żarówki o drucie spiralnym.

Dostawa natychmiastowa.

Oferty na żądanie.

Sprzedaż hurtowna.

1957 1 0

Długoletni

wytrwały gospodarz i kupiec przy własnem, poszukuje administracji większego gospodarstwa. Może ulokować 500.000 Mk w powyższy zawód. Zgłoszenia pod „**Praca 48**" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2017 1 2

Mieszkania

poszukuję od lipca (zadatek zaraz) 2—3 pokoi, południowych, umeblowanych, parter, pierwsze piętro, z dobrem utrzymaniem dla trzech osób, lub użyciem kuchni, opałem, oświetleniem, w Krakowie, innem mieście lub na wsi. Warunki proszę podać listownie: Kraków, ulica Sławkowska l. 30, fabryka świec Rothego. Ziemianin. 2020

Magister farmacji

młody, dobrze polecony, z praktyką wielkomiejską, poszukuje posady lub zastępstwa. Adres: Magister Spitzer, Bielsko, Nippergasse 2. 2034 1 3

Specjalista w wyprasowywaniu żelaza kutego, szczególnie do lokomotyw, pracujący obecnie za granicą w największej firmie krajowej budowy lokomotyw, posiadający długoletnią praktykę w tym zawodzie, życzy sobie zamienić dotychczasową posadę. — Zgłoszenia pod adresem Ferdynand Ździebło, Bielsko, Stadtberg l. 4. 2033

Posada

magistra farmacji lub **asystenta** w aptece „pod Opatrznością" w Podgórzu, jest do **objęcia.** 2045 1 2

Garnitur salonowy wraz z lustrem, okazyjnie do sprzedania. Ul. Wielopole l. 10, koniec oficyn, parter. 2042 1 2

KOSTJUMY

płaszcz, suknie wełniane i markizetowe, półbuciki Nr 37, do sprzedania. Pracownia „Wanda", ulica Karmelicka 28, II p. 2041 1 2

Kamienice

z wolnemi mieszkaniami, sklepami, parcele budowlane, folwarki, sprzeda biuro „Uczciwość", Kraków, Podwale 3. 2039 1 2

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższą cenę. Zawiadomienie kartką lub ustne. **Dobrowolski,** Kraków, ul. Mikołajska L. 10. 2000 1 10

Pierwsza polska agencja publiczna

„ARGUS"

Kraków, ul. Grodzka 32, II p. radcy L. Trzaskowskiego.

ARGUS udziela porady prawnej i interwenjuje we wszelkich sprawach administr. Sporządza podania i rekursy do wszelkich władz. Uskutecznia czynności z zakresu rachunkowego, kolejowego, podatkowego, ubezpieczeń i t. p.

ARGUS pośredniczy w kupnie i sprzedaży kamienic, folwarków i większych majątków ziemskich pod nader korzystnemi warunkami. Bliższe szczegóły w bezpłatnych prospektach.

Jedyna i największa tego rodzaju Agencja w Polsce.

1914 1 0

We środę dnia 13 kwietnia b. r. o godz. 5 m. 30 po poł. w lokalu Stowarzyszenia techników w Warszawie (ul. Czackiego 3 i 5) odbędzie się **Zgromadzenie Walne nadzwyczajne** członków Polskiego Związku przemysłowców metalowych z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie i zatwierdzenie protokółu Zgromadzenia Walnego z dnia 11 września 1920 r.
2. Sprawozdanie z działalności Związku od chwili utworzenia.
3. Zatwierdzenie budżetu.
4. Określenie norm składek i terminów płatności.
5. Zmiana i uzupełnienie statutu.
6. Sprawa zjazdu dorocznego.
7. Sprawy bieżące.
8. Wnioski członków.

W myśl art. 32 statutu w Walnem Zgromadzeniu mają prawo uczestniczyć wyłącznie reprezentanci członków, odpowiadający art. 7 statutu.

Prezes zarządu: *St. ks. Lubomirski.*
Dyrektor zarządzający: *S. J. Okolski.*
2008

Potrzeba

na dobra tabularne pół miljona marek polskich na pierwsze miejsce, za dobrem wynagrodzeniem, na krótszy lub dłuższy czas. Wiadomość: Jetti Ader, Pilzno, koło Dębicy. 2048

Zdolnego buchaltera

lub buchalterki ze znajomością pisania na maszynie, poszukuje A. Nottel, Kraków, ul. Dietla 50. 2027 1 3

Lokal na fabrykę

600—1000 m zabudowanej powierzchni, kupię lub wynajmę. — Najchętniej w Podgórzu lub niedalekiej okolicy. Zgłoszenia przyjmuje H. Lichtig, ul. Grodzka 71. 1961 2 2

PRAWDZIWE

MYDŁO OGÓRKOWE

do wydelikacenia i upiększenia twarzy

Dra IHNATOWICZA

Wszędzie do nabycia. 1616 2 0

Dobrze prosperujące modne

przedsiębiorstwo fabryczne

na Cieszyńskim, polskim Śląsku, w wartości 30,000.000 Mk, jest do nabycia w drodze wymiany za przedsiębiorstwo, lub dobro ziemskie we własnej wartości w Czechosłowacji.

Zgłoszenia pod **1933** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 1958

GUMY

I PRZYBORY SAMOCHODOWE

poleca 1914 1 8

„ESHAPE"

w Krakowie, ulica Pijarska L. 4.

HURTOWNY

Skład towarów kolonjalnych

BRACI MIKOŁAJTYS

Kraków, ulica Poselska L. 18

zawiadamia P. T. Kupców, Składnice i Kółka rolnicze, że posiada reprezentację fabryki 2021

KAWY WOLNEGO

i zamówienia wykonuje loco swoje magazyny, po cenie fabrycznej, t. j. 80 i 82 Mkp. za kg. — Na prowincję wysyłamy za zaliczką.

Na wszelkie inne artykuły kolonjalne i spożywcze prosimy żądać ofert.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY WE LWOWIE.

ZAPROSZENIE do SUBSKRYPCJI.

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy akcyjnego Banku hipotecznego uchwaliło dnia 20 kwietnia 1920 r. podwyższenie kapitału akcyjnego z 60,000.000 K czyli 42,000.000 Mkp. na

100,000.000 K czyli 70,000.000 Mkp.

Rada nadzorcza na podstawie zezwolenia ministerstwa skarbu, udzielonego w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu dnia 10 marca 1921 r. Nr 4567 DK., przystępuje do podwyższenia kapitału akcyjnego 60,000.000 K czyli 42,000.000 Mkp. o dalszych

28,000.0000 Mkp.

przez wydanie 100.000 sztuk nowych akcyj po 400 K czyli 280 Mkp. im. wart.

Objęcie większej części nowo wydać się mających akcyj już naprzód zostało zapewnione, a do

SUBSKRYPCJI

pozostałej reszty zaprasza Rada nadzorcza na warunkach następujących:

1) Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcyj w ten sposób, że na 5 starych akcyj pobrać mogą 3 nowe akcje;
2) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku począwszy już od dnia 1 stycznia 1921 r.;
3) Kurs nowych akcyj wynosi dla dotychczasowych akcjonarjuszy na podstawie prawa poboru 500 Mkp., dla nowych zaś subskrybentów 580 Mkp. za sztukę;
4) Cenę kupna należy w całości złożyć przy zgłoszeniu w gotówce wraz z 5% odsetkami od tej ceny kupna za czas od dnia 1 stycznia 1921 r. do dnia zapłaty, a nadto na koszta druku po 20 Mkp. od każdej akcji. Na uiszczoną wpłatę wydawać się będzie tymczasowe potwierdzenia;
5) Akcjonarjusze, chcący wykonać prawo poboru, mają nadto w poniżej oznaczonym terminie przedłożyć swoje dawne akcje, bez arkuszy kuponowych, względnie tymczasowe poświadczenia, które będą im natychmiast zwrócone, po uwidocznieniu wykonania poboru;
6) Termin subskrypcji upływa z dniem 30 kwietnia 1921 r.

Przydział nowych akcyj uskuteczni dyrekcja Banku wedle swego uznania, w najkrótszym czasie po zamknięciu subskrypcji.

Nowe akcje wydane będą, po skonfekcjonowaniu sztuk, za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

Na wypadek nieprzydzielenia akcyj zwróci Bank wpłacone kwoty z 3% odsetkami. 2006 1 4

Zgłoszenia przyjmują:

Akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie i jego oddziały; Bank dyskontowy warszawski i jego oddział lwowski; Austrjacki Zakład dla handlu i przemysłu w Wiedniu; Union-Bank w Wiedniu.

Lwów, w marcu 1921 r.

(Przedruku nie płacimy).

Rada nadzorcza.

DOM HANDLOWY

STEFAN ZELKOWICZ i S-KA

Warszawa, ul. Wąska l. 5 — Telefon 72-47 i 21-06

Adres telegraf. „Zelska" Warszawa - Rachunek bieżący w Polskiej Krajowej Kasie

POLECA:

PRZETWORY CHEMICZNE

dla emaljerń, farbiarń, garbarń, zapałczarń, fabryk maszyn rolniczych, papieru, giętych mebli, apretur, wyrobów elektro-technicznych, ceramicznych, past, kleju i t. d. 2015 1 2

SAMOCHODY CIĘŻAROWE I OSOBOWE

27 29 0 wynajmuje

Spółka samochodowa „POLAUTO"

w Krakowie, ul. Florjańska 32, parter.

ARTUR LORIE

w Krakowie, ulica Starowiślna L. 19

poleca:

- **Cement portlandzki;** Górka, Szczakowa, Podgórze i Goleszów;
- **Gips murarski,** sztukatorski, alabastrowy i modelowy;
- **Wapno skaliste,** proszkowe i nawozowe;
- **Dachówkę** w różnych gatunkach, łupek azbestowo-cementowy;
- **Papę dachową,** karbolineum, cegłę szamotową i mączkę szamotową.

Zamówienia uskutecznia szybko i starannie po cenach bardzo przystępnych. 2022 1 3

5 wagonów

dest. smołowca asfaltowego z węgli

z prawem wywozu z Morawskiej Ostrawy do odstąpienia.

Zgłoszenia pod „Prompt" przyjmuje Westschlessisches Annoncenbüro Opawa. 1904

POLSKIE ZAKŁADY GARBARSKIE

W LUDWINOWIE

podają do wiadomości swym dotychczasowym odbiorcom, że dla zabezpieczenia sobie stałego zbytu swej produkcji w przyszłości, a to skutkiem zupełnego usunięcia się od zakupu skór takich odbiorców, jak: cechy szewców, zawodowe Związki tychże, konsumy, Kółka rolnicze i inne t. p. współdzielcze korporacje, zmuszone zostały do zwinięcia swej „Hurtowni" w Krakowie; dla zaspokojenia jednak drobnych potrzeb zatrzymują P. Z. G. sklep detaliczny w Krakowie, przy ulicy Zielonej L. 3. 2011 1 2

Wszelkie przeto starania i zabiegi w przyszłości na wypadek korzystnej konjunktury, czynione przez dawnych a wymienionych wyżej odbiorców, nie mogą być uwzględnione. Dyrekcja do dawniej projektowanej sprzedaży skór nie powróci, a to ze względu na podstawowe zasady prowadzenia przedsiębiorstwa.

Dyrekcja P. Z. G.

NAJLEPSZE NASIONA

gospodarcze, leśne, warzywne, kwiatowe, z gwarancją czystości i siły kiełkowania.

Drzewka owocowe i ozdobne

krzewy, róże pienne i krzaczaste, oraz wszelkie artykuły, wchodzące w zakres ogrodnictwa i rolnictwa. — Towar doborowy. — Cennika w tym roku nie wydałem. — Ceny podaję na życzenie listownie. 1994 2 4

E. FREEGE, KRAKÓW.

Najwyższy czas

aby Szan. P. T. Odbiorcy zrozumieli, że koszta podróżującego podrażają cenę towaru. 2024

NAJDOGODNIEJ

zatem jest zamawiać towar wprost na podstawie otrzymanych cenników, które wysyła

DOM HANDLOWY

JAKÓB WANDERER

Kraków, ul. Jagiellońska l. 9

Hurtowny skład mydeł toaletowych, mydła do prania i innych artykułów domowo-gospodarczych.

L. 612. 1905 2 3

Ogłoszenie.

Z dniem 1 maja b. r. będzie do obsadzenia posada rachmistrza-bilansisty u podpisanej Administracji dóbr.

Kandydaci, religji rzym.-kat., narodowości polskiej, dokładnie obznajomieni z rachunkowością gospodarczą, z dobremi referencjami, zechcą wnieść podania udokumentowane do 20 kwietnia b. r.

Warunki wedle umowy.

Podań nieuwzględnionych nie zwraca się.

Administracja dóbr hr. Potockich w Krzeszowicach.

Naprawę maszyn wszelkiego rodzaju, oraz motorów i lokomobil wykonuje w najkrótszym czasie fabryka maszyn firmy M. Kanarek Spółka z ogran. por. Kraków, ulica Szewska 9. 1881 3 3

Do sprzedania

sypialnia solidnej roboty z lustrami. Oglądać można u Braci Albertów, ul. Krakowska l. 43, od godz. 2—4 po południu. 1996 2 2

Krakowska olejarnia i fabryka pokostu

Spółka z ograniczoną poręką

Kraków, ulica Gazowa l. 15

poszukuje zastępców w większych miastach Rzeczypospolitej polskiej. Reflektanci zechcą się zgłosić pod powyższym adresem. 1981 2 3

Mam

tanio do sprzedania większą ilość kół do parowych wozów gospodarczych. Zgłoszenia do majstra Karola Stefana w Skoczowie, Śląsk. 1807 3 3

Najwyższe ceny

za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22 1906 3 15

W pobliżu wielkiego miasta do sprzedania dom murowany, dachówką kryty, 12 mg. roli i 1 mg łąki, przy gościńcu. Zgłoszenia pod „**Sprzedaż**" przyjmuje Administracja „N. Reformy". 1977 2 2

Pracownia sukien damskich

Z. KALAFARSKIEJ

w Krakowie, ul. św. Filipa 21, parter

(dawniej Szewska 12)

wykonuje kostjumy, płaszcze, wszelakie suknie i t. p. bardzo starannie **po cenach konkurencyjnych.** 2005 2 3

Potrzebny służący

do biura. Wiadomość w Administracji „Nowej Reformy" pod **„1952".** 1952

Kierownika tartaku z odpowiedniem wykształceniem, kawalera, poszukuje większe przedsiębiorstwo w Małopolsce zachodniej. Zgłoszenia pod „**Aprowizacja**", do biura ogłoszeń Feliksa Stattera Kraków, ul. Grodzka 13. 2003 2 2

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie** 43 30 40

Wyrób i sprzedaż

kołder klotowych, wełnianych, puchowych. Przyjmuje się stare kołdry do przerabiania i waty do czyszczenia. — Na składzie waty. Poleca kołdry do wypraw ślubnych. Kraków, ul. Grodzka 32. 1999 2 2

PARCELA

200 sążni, tuż przy moście Zwierzynieckim, zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia w zakładzie dentystycznym Zygmunta Sonnoblicka, Dietla 105 1960 2 2

L. dz. I 2015/21. 1898 2 /

Konkurs.

Kuratorjum okręgu szkolnego pomorskiego ogłasza konkurs na stanowiska referentów do spraw szkolnictwa średniego, ogólnokształcącego i zawodowego. Nauczyciele państwowych szkół średnich, zamierzający ubiegać się o te posady, powinni wnieść podanie w drodze służbowej wraz z życiorysem, podaniem przebiegu dotychczasowej pracy i odpisami dokumentów, pod adresem Kuratorjum okręgu szkolnego pomorskiego, Toruń, ulica Sienkiewicza 44.

„PEZET"

Powszechne zakłady budowlane S. A.

Lwów, ul. Akademicka 23

zawiadamia P. T. akcjonarjuszów, że akcje I-szej i II-giej emisji zostały już wydrukowane i będą wydawane w

Akcyjnym Banku Związkowym

Lwów, ul. Akademicka 4, I p.

w godzinach urzędowych, za zwrotem tymczasowego potwierdzenia. 2026 1 2

Akcje zamknięte zostają złożone do depozytu ich właścicieli w Akcyjnym Banku Związkowym. Ewentualne zwolnienie tych akcyj może nastąpić przez dyrekcję firmy „Pezet".

Podróżujący

obeznany z działem żelaznym, a znający stosunki całej Małopolski i Śląska, znajdzie zajęcie w dziale odlewniczo-emaljowym.

Zgłoszenia pisemne proszę przesyłać pod adresem: Kraków, skrytka pocztowa 77. 1813 3 3

L. dz. I 2016/21. 1899 2 (

KONKURS.

W roku szkolnym 1921/22 będą w okręgu szkolnym pomorskim w miastach: Toruniu, Grudziądzu, Chełmnie, Brodnicy, Chełmży, Lubawie, Nowemmieście, Wąbrzeźnie i Wejherowie, w państwowych gimnazjach i seminarjach do objęcia stanowiska nauczycieli języka polskiego, języków nowożytnych i klasycznych, historji, matematyki, przyrody, rysunków, robót ręcznych, śpiewu i gimnastyki.

Zamierzający się ubiegać o posady nauczyciele państwowych szkół średnich powinni wnieść jak najrychlej w drodze służbowej podanie wraz z życiorysem, odpisami dokumentów, podaniem przebiegu dotychczasowej pracy, oraz ewentualnie życzeniami co do wyboru miejscowości, pod adresem Kuratorjum okręgu szkolnego pomorskiego, Toruń, ulica Sienkiewicza 44.

W okręgu szkolnym będą do objęcia również stanowiska nauczycieli szkół powszechnych i wydziałowych.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 13.
Rządca Drukarni L. K. Górski.